

JACEK DZIOBEK-ROMAŃSKI  
Lublin

## ZASADY UZNAWANIA ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH W PRAWIE POLSKIM W LATACH 1944-1989

Jakkolwiek definicja wolności religijnej nie ujmuje tego wprost, nieodzowne jest, by prawodawca wypracował pewne reguły, którym podlegałaby procedura uznawania związków religijnych. Reguły owe powinny stanowić materię konstytucyjną, jako że właśnie ranga konstytucji gwarantuje nie tylko odpowiednią wagę ujętego w ten sposób problemu, ale również stałość zasad, jakie obligują władze państwowe do równego traktowania wszystkich bez wyjątku obywateli i wszystkie związki religijne, będące wypadkową wspólnych wierzeń pewnej społeczności osób.

### I. ZASADY UZNAWANIA ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH

Wolność religijna jest uprawnieniem ze względu na swój charakter specyficznym – dotyka ona bowiem wyjątkowej sfery życia człowieka: wiary i przejawów jego wierzeń. Uprawnienia te uznane zostały przez społeczność międzynarodową jako fundamentalne prawa człowieka<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ z 10 XII 1948 r. (dalej cyt.: PDPC), art. 18. Polski tekst Deklaracji publikowany był m.in. w: *Zbiór dokumentów PISM*, nr 10-12 z 1958 r., poz. 177; „Chrześcijanin w Świecie”. Zeszyty ODiSS, 1973, nr 26, s. 7-14; E. O s m a Ń c z y k, *Ciekawa historia ONZ*, Warszawa 1965, s. 613-616; t e n z e, *Encyklopedia Spraw Międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1974, s. 174 n.; *Prawa człowieka, wybór źródeł*, oprac. K. Motyka, Lublin 1996, s. 51-58; M. A. K r ą p i e c, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1986, s. 245-248. Tekst Deklaracji został opublikowany również przez Biuro Informacji ONZ przy współpracy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ (Warszawa 1963).

Kościoły i związki wyznaniowe stanowią z reguły skomplikowane organizmy religijne, które wymagają istnienia pewnej struktury organizacyjnej, i nieodzowne jest, by wyposażone były one w określone środki majątkowe dla osiągnięcia swoich celów. Problem nie dotyczy wyłącznie sprawowania kultu Bożego: to także kwestia grzebania zmarłych, nauczania swojej doktryny współwyznawców, utrzymywania kontaktów ze znajdującymi się poza granicami kraju członkami własnej wspólnoty itp. Infrastruktura taka wymaga pewnej organizacji na forum prawnym, przy czym niezbędne jest, by władze państwowe wyartykułowały w wyraźny sposób pozytywny akt uznania takiej społeczności współwyznawców oraz uznały osobowość prawną Kościoła czy związku wyznaniowego jako całości oraz poszczególnych jego jednostek organizacyjnych (diecezji, parafii, zborów, zakonów itp.). Nie wystarczy tutaj bowiem samo przyjęcie do wiadomości przez władze państwowe istnienia takiej społeczności współwyznawców – niezbędne jest wypracowanie pewnych reguł współdziałania pomiędzy władzami państwa a władzami określonych Kościołów w realizacji dobra wspólnego.

### 1. UNORMOWANIA KONSTITUCYJNE

Uznanie związków religijnych jako jeden z przejawów realizacji wolności religijnej winno mieć charakter nadrzędny w stosunku do innych praw. Ze względu na ciężar gatunkowy uprawnień i wolności człowieka regulacje dotyczące uznania wolności religijnej oraz – jako realizację tego – ramowe określenie statusu prawnego Kościołów i związków wyznaniowych powinny zostać umieszczone w konstytucji pośród norm regulujących ustrój polityczny, współzależność pomiędzy władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą czy podział administracyjny kraju.

#### 1° *Konstytucja marcowa*

Manifest PKWN z 22 VII 1944 r. – akt o fundamentalnym znaczeniu ustrojowym dla późniejszego kształtu Polski – uznał za obowiązującą, do czasu uchwalenia nowej konstytucji, Ustawę Konstytucyjną z 17 III 1921 r.<sup>2</sup> Konstytucja marcowa stosunek państwa do Kościołów i związków wyznaniowych określała dychotomicznie. Kościół katolicki, jako religia przeważającej większości narodu, potraktowany został wyjątkowo, stąd też przyznała mu ona naczelną stanowisko wśród „równouprawnionych wyznań”, dając mu tym

---

<sup>2</sup> Dz.U. nr 1 z 1944 r., zał.

samym szczególnie status prawny. Całokształt zaś regulacji stosunków pomiędzy<sup>3</sup> państwem a Kościołem rzymskokatolickim miał zostać zamieszczony w układzie międzynarodowym – konwencji zawartej pomiędzy Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską<sup>4</sup>. Co się zaś tyczy pozostałych związków wyznaniowych – mniejszości religijnych i innych prawnie uznanych związków religijnych, to ich „uznania państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem”. Stosunek państwa do tych Kościołów i wyznań miał zostać ustalony, po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami, w drodze ustawy<sup>5</sup>. Prawodawca miał tutaj zapewne na uwadze reprezentacje wewnętrzne takich związków religijnych o osobowości prawnej w myśl prawa wewnętrznego tych organizmów wyznaniowych. Trudno bowiem inaczej zakładać w sytuacji, gdy osobowość prawna jednostek organizacyjnych takich Kościołów dopiero powstawała (ostatecznie decydowała o tym ustawa). Konstytucja stanowiła ponadto, iż państwo nie może odmówić uznania i rejestracji nowego związku wyznaniowego ani Kościoła, jeśli jego nauka, doktryna ani on sam nie stoją w sprzeczności w stosunku do prawa, porządku publicznego czy też „obyczajności publicznej”<sup>6</sup>. Unormowania te wynikały z zapisu konstytucyjnego deklarującego, że wszyscy mieszkańcy państwa mieli prawo, zarówno publicznie jak i prywatnie, wolnego wyznawania swej wiary i wykonywania przepisów własnej religii lub obrządku, o ile nie sprzeciwiało się to porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej, a także z przepisu, że wolności religijnej nie wolno używać w sposób przeciwny ustawom<sup>7</sup>.

Istotny dla niniejszych rozważań jest również inny zapis Konstytucji marcowej, odnoszący się do uznanych już przez państwo związków religijnych, który przyznaje im prawo urządzania zbiorowych i publicznych nabożeństw, samodzielnego prowadzenia swych spraw wewnętrznych, a także prawo posiadania i nabywania majątku ruchomego i nieruchomego (co bezpośrednio implikuje konieczność uznania osobowości prawnej tych organizmów, będącej konstrukcją prawa cywilnego), prawo zarządzania i rozporządzania tym majątkiem, a także prawo pozostawiania związku religijnego w posiadaniu jego

---

<sup>3</sup> Mówi się tutaj o stosunkach pomiędzy państwem a Kościołem przez wzgląd na fakt, iż Konstytucja przyznawała Kościołowi katolickiemu prawo „rządzenia się własnymi prawami” (art. 114).

<sup>4</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267, zmiany: Dz.U. nr 78 z 1926 r., poz. 442, art. 114.

<sup>5</sup> Tamże, art. 115.

<sup>6</sup> Tamże, art. 116.

<sup>7</sup> Tamże, art. 111-112.

fundacji, funduszków oraz zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych<sup>8</sup>.

Ponieważ zapisy konstytucyjne przewidywały możliwość wykonywania czynności cywilnoprawnych przez Kościoły i związki wyznaniowe – zakładać więc one musiały posiadanie przez te organizmy osobowości cywilnoprawnej<sup>9</sup>.

## 2° Konstytucja PRL

Problematyka konstytucyjnych uwarunkowań odnoszących się do relacji pomiędzy państwem a Kościołami i związkami wyznaniowymi po 1952 r. została już dosyć wszechstronnie zreferowana w literaturze prawa wyznaniowego<sup>10</sup>, stąd też poprzestanie się tutaj na przedstawieniu tylko tych zasad, które są niezbędne dla zachowania ciągłości niniejszych rozważań.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 22 VII 1952 r.<sup>11</sup> została wprowadzona Ustawą Konstytucyjną – Przepisy wprowadzające Konstytucję PRL tego samego dnia. Konstytucja PRL<sup>12</sup> pośród innych praw obywatelskich wymienia także wolność sumienia i wyznania. Artykuł 70 tegoż aktu stanowi: „1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swe funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. 2. Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy”.

W Konstytucji PRL ustawodawca proklamował pięć naczelných zasad prawa wyznaniowego w państwie: zasadę wolności sumienia i wyznania, zasadę równości obywateli bez względu na wyznanie, zasadę swobodnego wypełnia-

---

<sup>8</sup> Tamże, art. 113.

<sup>9</sup> Zob. J. K r u k o w s k i, *Osobowość cywilnoprawna Kościoła katolickiego w Polsce (1918-1980)*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 9(1981) 255 n.; t e n ż e, *Problematyka osobowości prawnej Kościoła katolickiego w relacji do państwa*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 25(1978), z. 5, s. 121.

<sup>10</sup> Zob. M. P i e t r z a k, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993, s. 169-175; H. M i s z t a l, *Polskie prawo wyznaniowe*, t. I: *Zagadnienia wstępne. Rys historyczny*, Lublin 1996, s. 215-229.

<sup>11</sup> Jest to oryginalny tytuł Konstytucji (Dz.U. nr 33 z 1952 r., poz. 232).

<sup>12</sup> Tamże, poz. 233.

nia funkcji religijnych przez Kościoły i związki wyznaniowe, zasadę rozdziału Kościoła i państwa oraz zasadę ustawowej regulacji sytuacji prawnej i majątkowej Kościołów i związków wyznaniowych.

Zasada wolności sumienia i wyznania proklamowana była jako prawo obywatelskie, a więc relatywne (co było niezgodne z tendencjami zaakcentowanymi w prawie międzynarodowym, podmiotem tej wolności czyniącymi jednostkę ludzką<sup>13</sup>), przy czym nie wyliczono enumeratywnie uprawnień wynikających z tej zasady, ograniczając się do zaakcentowania granic tej wolności, które zostały określone jako zakaz zmuszania lub zabraniaania obywatelom udziału lub wstrzymania się od udziału w czynnościach i obrzędach liturgicznych. Pierwotny tekst Konstytucji w art. 70 umieścił jeszcze zapis zabraniający nadużywania wolności sumienia i wyznania dla celów godzących w interesy PRL, którego naruszanie zagrożone zostało karą<sup>14</sup>.

Z zasadą wolności sumienia i wyznania wiąże się, wyrażona w art. 69 Konstytucji PRL, zasada równości obywateli bez względu na wyznanie<sup>15</sup>. O tym, że zasada ta była jedynie deklaracją bez pokrycia, świadczą późniejsze praktyki systematycznego ograniczania obywateli wierzących w prawach. Konstytucja nie przewidywała bowiem żadnych gwarancji dla ochrony tego uprawnienia<sup>16</sup>.

Zasada swobodnego wypełniania funkcji religijnych przez Kościoły i związki wyznaniowe, podobnie jak poprzednia, była formułą niedookreśloną i pozbawioną prawnych gwarancji ochrony. Ustawodawca nie wyjaśnił bowiem, jak należy rozumieć pojęcie funkcji religijnych. Zazwyczaj przyjmowało się, że chodzi tutaj o wolność doktryny religijnej, organizowania zgromadzeń o charakterze religijnym, udzielania posług, nauczania religii, samodzielnego prowadzenia swoich spraw wewnętrznych, posiadania majątku, tworzenia za-

---

<sup>13</sup> Zob. PDPC, preambuła.

<sup>14</sup> Dz.U. nr 33 z 1952 r., poz. 232, art. 70, ust. 3. Przepis ten został uchylony w 1976 r.

<sup>15</sup> Przepis stanowił: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasady przez jakiegokolwiek bezpośrednie lub pośrednie uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze. Szerzenie nienawiści lub pogardy, wywoływanie waśni albo ponizanie człowieka ze względu na różnice narodowości, rasy czy wyznania jest zakazane” (Dz.U. nr 33 z 1952 r., poz. 232, art. 69). Tekst jednolity Konstytucji PRL z 1976 r. umieścił ten artykuł pod numerem 81.

<sup>16</sup> Obszernie na temat nieprzestrzegania tej zasady wypowiada się wielu współczesnych autorów opisujących stosunki wyznaniowe w PRL. Zob. m.in.: M i s z t a l, dz. cyt., t. I, s. 227-229; P i e t r z a k, dz. cyt., s. 168 n.

konów, utrzymywania kontaktów ze współwyznawcami poza granicami krajów itp. Już pobieżna analiza obowiązujących wtedy aktów normatywnych wykazuje, że zakres tej zasady pojmowany był przez władze zawężająco i w zasadzie interpretowany był jako wąsko pojęta wolność kultu (przede wszystkim w budynkach sakralnych) i katechezy, choć i tutaj należy zauważyć próby ingerencji władz w nauczanie religii<sup>17</sup>.

Zasada rozdziału Kościoła i państwa w kontekście daleko posuniętej ingerencji władz w wewnętrzne sprawy związków religijnych (przede wszystkim Kościoła katolickiego) okazała się systemem supremacji państwa nad Kościołem, choć nie deklaruje tego bezpośrednio Konstytucja PRL. Konsekwencją tej zasady stała się laicyzacja państwa, chociaż pod tym terminem nie rozumiano jego neutralności światopoglądowej – władze wyraźnie promowały organizacje oraz instytucje ateistyczne (Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej, Towarzystwo Ateistów, Towarzystwo Szkoły Świeckiej) poprzez utrzymywanie ich z funduszy państwowych<sup>18</sup> czy poprzez uznanie niektórych z nich za stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej z definicji pojmowane jako te, których rozwój jest szczególnie użyteczny dla interesu państwowego lub społecznego<sup>19</sup>. W kontekście późniejszej działalności prawotwórczej<sup>20</sup> stwierdzić należy, iż to państwo, a nie tylko partia komunistyczna, miało wyraźne światopoglądowe zabarwienie, co należy interpretować w kategoriach jego wyznaniowości<sup>21</sup>.

Zasada ustawowej regulacji sytuacji prawnej i majątkowej Kościołów i związków wyznaniowych przyjmowała, że to państwo jednostronnie podejmuje decyzje regulujące sytuację związków religijnych (nie recypowano przecież zapisu Konstytucji marcowej mówiącego o porozumieniu się z prawnymi reprezentacjami związków religijnych, nie przewidziano także podpisania nowego konkordatu). Potwierdza więc to fakt, że w PRL funkcjonowała zasada supremacji państwa nad Kościołami i związkami wyznaniowymi. Zasada o ustawowym uregulowaniu sytuacji prawnej i majątkowej związków religij-

<sup>17</sup> Zob. Pietrzak, dz. cyt., s. 167 n.; Misztal, dz. cyt., t. I, s. 218-222.

<sup>18</sup> Zob. Misztal, dz. cyt., t. I, s. 222; Pietrzak, dz. cyt., s. 170-172.

<sup>19</sup> Dz.U. nr 34 z 1977 r., poz. 149 w powiązaniu z Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 46.

<sup>20</sup> Zob. np. ustawę z 14 VII 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. nr 32 z 1961 r., poz. 160), przewidującą, że wiedza przekazywana w szkole ma kształtować naukowy pogląd na świat.

<sup>21</sup> Zob. J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 66-70, gdzie autor państwo komunistyczne nazywa państwem *sui generis* wyznaniowym.

nych wykluczała możliwość regulacji tych spraw na podstawie aktów niższego rzędu niż ustawy<sup>22</sup>.

Konstytucja PRL używa daleko bardziej ogólnikowych sformułowań niż ta z marca 1921 r. Nie sposób bowiem określić, co miał na myśli ustawodawca używając określenia „kościół”. Czy miano na myśli jakiś konkretny związek wyznaniowy, czy też termin ten należy traktować jako określenie zbiorcze obejmujące swoim zasięgiem wszystkie związki wyznaniowe, na co wskazywałoby użycie przez prawodawcę określenia „kościół” pisanego z małej litery. Problem ten dotyczy nie tyle samej kwestii określania stosunku państwa do związków wyznaniowych i normowania sytuacji prawnej Kościołów rozumianych jako instytucje, ile intencji ustawodawcy i wagi, jaką przywiązywał do uznania związków religijnych.

Konstytucja PRL stanowiła dosłownie: „Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy”<sup>23</sup>. A jednak jedyną ustawą, jaka w latach 1945-1989 regulowała stosunek państwa do Kościoła, była ustawa z 17 V 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>24</sup> – związku religijnego o największej w Polsce liczbie wyznawców, o ogromnej i potężnej roli, jaką spełniał w społeczeństwie, oczekującego przecież na jednoznaczne uregulowanie swojego bytu prawnego od 12 IX 1945 r., a więc przez ponad 43 lata (sic!). Ustawa ta jednak została uchwalona u schyłku istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – 226 dni później – 29 XII 1989 r. Sejm PRL X kadencji zmienił swą Konstytucję<sup>25</sup> – państwo zwane Polską Rzeczpospolitą Ludową przestało istnieć.

## 2. KONKORDAT Z 10 II 1925 ROKU I JEGO ZERWANIE UCHWAŁĄ TYMCZASOWEGO RZĄDU JEDNOŚCI NARODOWEJ Z 12 IX 1945 ROKU

Zgodnie z nakazami Konstytucji marcowej regulacja prawna stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim nastąpiła w formie Konkordatu zawartego 10 II 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. Podpisali go: ze strony państwa polskiego – Władysław Skrzyński i Stani-

<sup>22</sup> Zob. M i s z t a l, dz. cyt., t. I, s. 226.

<sup>23</sup> Tekst jednolity: Dz.U. nr 7 z 1976 r., poz. 36, art. 82, ust. 2.

<sup>24</sup> Dz.U. nr 29 z 1989 r., poz. 154.

<sup>25</sup> Dz.U. nr 75 z 1989 r., poz. 444, art. 1, pkt 1.

sław Grabski, jako pełnomocnik Piusa XI zaś – kard. Piotr Gasparri<sup>26</sup>. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła 2 VI 1925 r. w Warszawie<sup>27</sup>. Konkordat w sposób szczegółowy normował system współzależności pomiędzy państwem a Kościołem, ich wzajemne względem siebie prawa i obowiązki.

Pozycja Kościoła katolickiego, jaką ukształtowały unormowania Konkordatu, stała w zasadniczej sprzeczności z doktryną marksistowską dotyczącą religii. Stąd też, wzięwszy pod uwagę fakt, iż Kościół katolicki był największym i najsilniejszym związkiem religijnym w Polsce, nie mogło to odpowiadać nowym władzom Polski. Pretekstem do orzeczenia o utracie mocy obowiązującej Konkordatu stały się: mianowanie przez Piusa XII Carla Marię Spletta – biskupa gdańskiego administratorem apostolskim diecezji chełmińskiej w 1939 r., wyniesienie do godności administratora apostolskiego biskupstwa poznańsko-gnieźnieńskiego Hilariusza Breittingera z jurysdykcją dla katolików niemieckich zamieszkałych w tej diecezji<sup>28</sup> oraz nieuznanie przez Stolicę Apostolską Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej<sup>29</sup>. Nie analizując w tym miejscu merytorycznej zasadności tej uchwały oraz legitymacji Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN) do podjęcia uchwały w tym przedmiocie, podkreślić należy, iż naruszeniem sztuki jurysdykcyjnej była forma jej publikacji<sup>30</sup>, co stanowiło jedną z podstaw późniejszego kwestionowania jej ważności przez sądownictwo<sup>31</sup>.

---

<sup>26</sup> Tekst Konkordatu z 1925 r. ogłoszono w: Dz.U. nr 72 z 1925 r., poz. 501; AAS, 17(1925) 273-278. Został on uzupełniony układem z 20 VI 1938 r. w sprawie byłych unickich majątków, kościołów i kaplic pounickich, które zostały odebrane Kościołowi katolickiemu przez Rosję (Dz.U. nr 39 z 1939 r., poz. 222).

<sup>27</sup> Dz.U. nr 72 z 1925 r., poz. 502.

<sup>28</sup> Por. P i e t r z a k, dz. cyt., s. 177.

<sup>29</sup> *Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 września 1945 r. w sprawie Konkordatu, „Rzeczpospolita”*, nr 249 z 14 IX 1945, s. 1, art. I-II. Zob. także: S. M a r k i e - w i c z, *Państwo i Kościół w Polsce*, Warszawa 1984, s. 55 n.

<sup>30</sup> Tekst uchwały TRJN z 12 IX 1945 r. w sprawie Konkordatu nie został opublikowany ani w Dzienniku Ustaw, ani w innym urzędowym zbiorze. Władze poprzestały na jego ogłoszeniu w prasie codziennej (m.in. „Rzeczpospolita”, nr 249 z 14 IX 1945 r., s. 1; „Głos Ludu” z 14 IX 1945 r., s. 1). Uchwała została następnie przedrukowana w innych wydawnictwach, np. w: T. W ł o d a r c z y k, *Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku*, Warszawa 1974, s. 433; *Państwowe prawo wyznaniowe PRL. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. M. Fąka, Warszawa 1982, s. 26 n.; *Położenie prawne Kościołów i związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według stanu na 1 X 1960*, oprac. E. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 123 n.

<sup>31</sup> Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 VIII 1946 r., CZ 84/46 (nie publikowany).



Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej spowodowała zasadnicze zmiany w stosunku państwa do Kościoła katolickiego. Orzekła ona o utracie mocy obowiązującej układu z 10 II 1925 r.<sup>32</sup>, co wywołało reperkusje na forum publiczno-prawnym. Z jednej strony władze nie czuły się skrupowane postanowieniami Konkordatu, z drugiej natomiast strony – z konieczności – władze utraciły wszelką kontrolę nad Kościołem. Konkordat normował bowiem m.in. kwestie związane z obsadą stanowisk duchownych, zmiany granic administracyjnych poszczególnych diecezji czy też przysięgę składaną przez hierarchów kościelnych na wierność państwu polskiemu<sup>33</sup>. Wszystko zatem, co od 12 IX 1946 r. uczynił Kościół, stawało się, z punktu widzenia norm prawnych, jego wewnętrzną sprawą<sup>34</sup>.

Uchwała ta wprowadzała nową jakość w stosunkach pomiędzy państwem a Kościołem katolickim – stwierdzała ona wręcz: „Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej oświadcza, że tak jak dotychczas niczym nie krępował działania Kościoła katolickiego, podobnie i nadal zapewnia Kościołowi katolickiemu pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw”<sup>35</sup>. Konsekwencją tego stanu rzeczy stało się zerwanie wszelkich stosunków między państwem a Kościołem, przynajmniej na forum prawnym. Jednakże samo stwierdzenie, iż państwo zapewnia Kościołowi swobodę działania, pośrednio wskazuje na fakt, że państwo uznaje Kościół rzymskokatolicki albo, posuwając się w niniejszych rozważaniach nieco dalej, że władze przyjęły do wiadomości historyczny fakt istnienia Kościoła katolickiego, „wciskając” go jednocześnie w ramy państwowego porządku prawnego. Jednakże trudno jednoznacznie określić status prawny Kościoła katolickiego w Polsce po 14 IX 1945 r. W tym kontekście określenie „Kościół”, jakiego użył prawodawca, jest nieprecyzyjne. Nie wiadomo bowiem, jak ów termin interpretować: czy określenie to zostało użyte w odniesieniu do Kościoła katolickiego jako całości wraz z należącymi do niego trzema obrządkami: łacińskim, greckim (unickim) i ormiańskim, czy też miano tutaj na myśli raczej jednostki administracyjne Kościoła (diecezje, parafie, zakony itp.). Wziąwszy pod uwagę późniejsze praktyki prawotwórcze władz państwowych polegające na wydawaniu aktów prawnych wysoce nieprecyzyjnych, sformułowanie to zinterpretować można jedynie w kategorii celowego zabiegu prawodawcy zmierzającego do niedookreślenia problematyki

<sup>32</sup> Uchwała TRJN z 12 IX 1945 r. w sprawie Konkordatu, art. I.

<sup>33</sup> Dz.U. nr 72 z 1925 r., poz. 501, art. IX, XI-XII.

<sup>34</sup> Zob. J. O s u c h o w s k i, *Problem obowiązywania Konkordatu z 1925 r. w Polsce Ludowej*, „Państwo i Prawo”, 30(1985), z. 5, s. 52.

<sup>35</sup> Uchwała TRJN z 12 IX 1945 r. w sprawie Konkordatu, art. III.

uznania przez państwo Kościoła katolickiego w taki sposób, by status prawny tego Kościoła był niesprecyzowany. Pozostawały jeszcze w mocy unormowania wciąż obowiązującej Konstytucji marcowej, te zaś wyraźnie nadawały Kościołowi uprzywilejowaną pozycję pośród pozostałych wyznań, co więcej, nakładały na władze obowiązek podpisania Konkordatu<sup>36</sup>. Jednakże pomimo takiego stosunku Konstytucji do Kościoła z norm tych w praktyce nic nie wynikało: z jednej strony Kościół katolicki na gruncie norm prawnych nie tylko przestał zajmować naczelną pozycję, lecz pozbawiony był w ogóle jakiejkolwiek pozycji, z drugiej natomiast strony władze państwowe w niczym nie czuły się związane postanowieniami Konstytucji o konieczności uregulowania sytuacji prawnej Kościoła w drodze układu międzynarodowego. Porozumienia podpisane pomiędzy rządem a Episkopatem, zarówno to z 14 IV 1950 r.<sup>37</sup> jak również to z 2 XII 1956 r.<sup>38</sup>, nic szczególnego w tej sytuacji nie zmieniły poza uznaniem Episkopatu Polski jako podmiotu do rozmów<sup>39</sup>. Jednocześnie stwierdzić należy, że sam fakt obowiązywania z drobnymi zmianami przedwojennego ustawodawstwa w odniesieniu do sytuacji prawnej innych niż rzymskokatolicki Kościołów i związków wyznaniowych czynił pozycję Kościoła katolickiego daleko bardziej niekorzystną, a jednak normy zawarte w art. 114 Konstytucji marcowej obowiązywały aż do 22 VII 1952 r. Od 12 IX 1945 r.

<sup>36</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267 z późn. zm., art. 114.

<sup>37</sup> *Porozumienie między przedstawicielami rządu RP i Episkopatu Polskiego z dnia 14 kwietnia 1950 r.*, [w:] *Państwowe prawo wyznaniowe PRL* [...], s. 27-31.

<sup>38</sup> *Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu z dnia 2 grudnia 1956 r.*, tamże, s. 32.

<sup>39</sup> Trudno zaprzeczyć w tym miejscu faktowi, iż porozumienie między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polski z 14 IV 1950 r. oraz komunikat Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i Episkopatu z 2 XII 1956 r. miały wyjątkowy charakter. Były one bowiem aktami bezprecedensowymi jako pierwsze w historii umowy pomiędzy Episkopatem krajowym a rządem komunistycznym. Przypisać należy, że podpisanie „porozumień” było aktem ze strony Episkopatu ryzykownym, gdyż naraziło ono władze Kościoła w Polsce na ostre ataki ze strony opinii krajowej i zagranicznej jako naruszające istniejącą wówczas zasadę, iż tylko Stolica Apostolska może w imieniu Kościoła zawierać porozumienia z władzami państwowymi (zob. J. K r u k o w s k i, *Stolica Apostolska i Polska po II wojnie światowej*, „Kościół i Prawo”, 1993, nr 11, s. 71 n.). Dopiero Sobór Watykański II w swoim dekreście *Christus Dominus* (nr 19) uznał kompetencje biskupów do prowadzenia rozmów z władzami państwowymi (zob. *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967, s. 232-254). Porozumienia te jednak na dłuższą metę okazały się bezowocne, jako że władze państwowe nie zaprzestały aktów agresji przeciwko Kościołowi. Wszystko to wskazuje nie zmienia faktu, iż z punktu widzenia prawa sytuacja Kościoła katolickiego pozostawała w dalszym ciągu nieokreślona. Porozumienia nie miały bowiem charakteru źródeł prawa oraz nie regulowały położenia prawnego Kościoła katolickiego w Polsce.

Kościółowi katolickiemu przysługiwało prawo działania „w ramach obowiązujących ustaw”.

### 3. REGULACJE USTAWOWE

Regulacja prawna sytuacji pozostałych Kościołów i związków wyznaniowych w okresie II Rzeczypospolitej nastąpiła w drodze aktów prawnych z mocą ustawy: rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 III 1928 r. o stosunku państwa do Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, nie mającego hierarchii duchownej<sup>40</sup>, ustawy z 21 IV 1936 r. o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>41</sup>, ustawy z 21 IV 1936 r. o stosunku państwa do Karaïmskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>42</sup>, dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 25 XI 1936 r. o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>43</sup>, dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 18 XI 1938 r. o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego<sup>44</sup> oraz rozporządzenia z 1 XI 1916 r. o organizacji Żydowskiego Towarzystwa Religijnego, którego normy w okresie II Rzeczypospolitej były kilkakrotnie zmieniane<sup>45</sup>. Sytuacja prawna związków religijnych składających się z małych

<sup>40</sup> Dz.U. nr 38 z 1928 r., poz. 363.

<sup>41</sup> Dz.U. nr 30 z 1936 r., poz. 240.

<sup>42</sup> Tamże, poz. 241.

<sup>43</sup> Dz.U. nr 88 z 1936 r., poz. 613.

<sup>44</sup> Tamże, poz. 597.

<sup>45</sup> Rozporządzenie z 1916 r. zostało utrzymane w mocy dekretem z 7 II 1919 r. o zmianach w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na terenie b. Królestwa Kongresowego (Dz.P.P.P. nr 14 z 1919 r., poz. 175), który wprowadził do tego rozporządzenia zmiany organizacyjne. Do 1927 r. rozciągnięto zasięg terytorialny działania tegoż związku wyznaniowego na całe terytorium Rzeczypospolitej z wyjątkiem woj. śląskiego. Sam proces rozszerzania na poszczególne jednostki terytorialne Polski występował sukcesywnie w pierw na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 28 X 1925 r. (Dz.U. nr 114 z 1925 r., poz. 807), później zaś kilkakrotnie na podstawie rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej: z 9 III 1927 r. (Dz.U. nr 23 z 1927 r., poz. 175), z 14 X 1927 r. (Dz.U. nr 91 z 1927 r., poz. 818) oraz z 6 III 1928 r. (Dz.U. nr 28 z 1928 r., poz. 259). Tekst jednolity tegoż znajduje się w: Dz.U. nr 52 z 1928 r., poz. 500. W woj. śląskim obowiązywały wtedy dwa akty normatywne, wydane jeszcze przez zaborców: w górnośląskiej części woj. śląskiego funkcjonowała ustawa pruska z 23 VII 1847 r. (zbiór ustaw pruskich z 1847 r., s. 263), natomiast na Śląsku Cieszyńskim problem regulowała ustawa z 21 III 1890 r. o urządzeniu zewnętrznych stosunków prawnych izraelskiego społeczeństwa religijnego (Dz.U. p. austr., nr 57 z 1890 r., s. 176). Moc prawną tych trzech aktów o mocy ustawy Minister Administracji Publicznej uchylił za pomocą okólnika (sic!) (zob. okólnik nr 3 Ministra Administracji Publicznej z 6 II 1945 r., Dep. Wyzn. 911/45, o tymczasowym uregulowaniu spraw wyznaniowych ludności żydowskiej, Dz.Urz. MAP nr 1 z 1945 r.,

społeczności wiernych nie była uregulowana. Z jednej strony obowiązywały jeszcze przepisy stosowane w państwach zaborczych, z drugiej – normy konstytucyjne nakazujące ustalenie stosunku państwa do tych wyznań w drodze ustawowej<sup>46</sup>.

Podstawowe regulacje prawne regulujące zasady i tryb uznawania związków wyznaniowych oraz określania stosunku państwa do nich zawarte w art. 114-116 Konstytucji marcowej obowiązywały do 22 VII 1952 r.<sup>47</sup> Kierunek, w jakim zmierzało ustawodawstwo od momentu, kiedy nowe władze Polski rozpoczęły swą działalność prawotwórczą, określić należy jako droga ku centralizacji państwa i wzmocnieniu jego roli. Odbiło się to również bezpośrednio na sytuacji prawnej związków religijnych. Dekretami z 25 IX 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego<sup>48</sup> oraz Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie<sup>49</sup> odebrano im kompetencje w zakresie prowadzenia akt stanu cywilnego, a także orzekania w sprawach małżeńskich. Pomimo wprowadzenia tych zmian całe przedwojenne ustawodawstwo obowiązywało jeszcze długo: w zasadzie przez cały czas istnienia Polski Ludowej – do 1989 r.<sup>50</sup>

Istotna dla niniejszych rozważań jest kwestia statusu prawnego Kościołów i związków wyznaniowych nie uznanych przez państwo w okresie międzywojennym oraz dopiero powstających. Nie licząc uznania Kościoła Metodystycznego, Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Kościoła Mariawickiego oraz Kościoła Starokatolickiego, których byt prawny opierał się na dekretach wydanych w 1945 r.<sup>51</sup> i w 1947 r.<sup>52</sup>, sytuacja pozostałych związków religijnych

---

s. 21-22), w którym nie przewidziano już tworzenia izraelskich gmin wyznaniowych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 X 1927 r.

<sup>46</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267 z późn. zm., art. 115.

<sup>47</sup> Tego dnia weszła w życie Konstytucja PRL. Zob. Ustawa Konstytucyjna z dnia 22 lipca 1952 r. – Przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. nr 33, poz. 233, art. 1.

<sup>48</sup> Dz.U. nr 48 z 1945 r., poz. 273.

<sup>49</sup> Tamże, poz. 271.

<sup>50</sup> Dzień 17 V 1989 r. był datą przełomową. Tego dnia bowiem Sejm PRL X kadencji uchwalił pierwszą spośród ustaw regulujących status prawny związków religijnych – ustawę o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 29 z 1989 r., poz. 154); akt ten był później kilkakrotnie zmieniany – zmieniono m.in. tytuł ustawy.

<sup>51</sup> Dekret z dnia 16 października 1945 r. o stosunku Państwa do Kościoła Metodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. nr 46 z 1945 r., poz. 259.

<sup>52</sup> Dekret z dnia 5 września 1947 r. o uregulowaniu położenia prawnego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościoła Mariawickiego i Kościoła Starokatolickiego, Dz.U. nr 59 z 1947 r., poz. 316.

wciąż nie była uregulowana. Prawodawstwo przedwojenne jednoznacznie zmierzało do określenia sytuacji prawnej wszystkich związków religijnych działających w Polsce w drodze ustawowej. Stał temu jednak na przeszkodzie wybuch wojny – ostatni dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego pochodził z 18 XI 1938 r.<sup>53</sup>, a ustawa o uregulowaniu stanu prawnego majątków Kościoła prawosławnego z 23 VI 1939 r.<sup>54</sup> Na podstawie ogólnych tendencji rozwojowych prawa wyznaniowego w Polsce międzywojennej stwierdzić należy, iż regulacje te były programowe. Obowiązek zresztą takiego postępowania przez władze wynikał z art. 114-116 Konstytucji marcowej, której unormowania w tym zakresie zostały utrzymane w mocy przez Konstytucję kwietniową<sup>55</sup>. Wybuch wojny z przyczyn obiektywnych wstrzymał te prace ustawodawcze. Po wojnie były one kontynuowane w latach 1945-1947 i zakończyły się wydaniem dekretu z 16 X 1945 r. o stosunku państwa do Kościoła Metodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>56</sup> oraz dekretu z 5 IX 1947 r. o uregulowaniu położenia prawnego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościoła Mariawickiego i Kościoła Starokatolickiego<sup>57</sup>, których unormowania były wysoce nieprecyzyjne (niewiele bowiem deklarowały poza formalnym uznaniem tych Kościołów), oraz ustawy z 4 VII 1947 r., zmieniającej dekret Prezydenta z 25 XI 1936 r. o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>58</sup>. Prace te jednak nie były kontynuowane, chociaż art. 114-116 Konstytucji marcowej obowiązywały w dalszym ciągu. Podobnie zresztą rozwiązania dotyczące trybu określania sytuacji prawnej innych niż Kościoły katolicki związków religijnych przewidywała Konstytucja PRL. Pomimo jasno określonego trybu uznawania Kościołów i związków wyznaniowych zawartego w obowiązujących w latach 1944-1989 konstytucjach pojawiły się w praktyce prawotwórczej dwie nowe jakości: zwyczaj uznawania związków wyznaniowych w drodze decyzji administracyjnej

<sup>53</sup> Dz.U. nr 88 z 1938 r., poz. 597.

<sup>54</sup> Dz.U. nr 57 z 1939 r., poz. 370.

<sup>55</sup> Dz.U. nr 30 z 1935 r., poz. 227, art. 81, ust. 2.

<sup>56</sup> Dz.U. nr 46 z 1945 r., poz. 259.

<sup>57</sup> Dz.U. nr 59 z 1947 r., poz. 316.

<sup>58</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. nr 52 z 1947 r., poz. 272.

oraz wydanie dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>59</sup>.

#### 4. UZNAWANIE ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH NA PODSTAWIE DECYZJI ADMINISTRACYJNEJ

Kuriozalnym z prawnego punktu widzenia trybem legalizacji sytuacji prawnej związków religijnych była praktyka, jaką zastosowano w latach 1945-1946 w odniesieniu do trzech Kościołów, a mianowicie: Polskiego Kościoła Katolicko-Narodowego<sup>60</sup>, Polskiego Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów<sup>61</sup> i Unii Zborów Adwentystów Dnia Siódmego<sup>62</sup>. Tryb ten polegał na wydaniu odpowiednich reskryptów (decyzji) administracyjnych. Jakkolwiek Jarosław Demiańczuk-Jurkiewicz w piśmie okólnym z 8 X 1947 r. w sprawie stanowiska prawnego Polskiego Kościoła Katolicko-Narodowego (l.dz. V.W.Ch. 1157/47)<sup>63</sup>, uzasadniając wydanie tych reskryptów, powołał się na art. 116 Konstytucji marcowej, to jednak przemilczał on istnienie art. 115 tegoż aktu, przewidującego wyłącznie tryb ustawowy przy uznawaniu związków religijnych.

#### 5. UZNAWANIE ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH JAKO STOWARZYSZEŃ PO 1949 ROKU

6 VIII 1949 r. opublikowano wydany dzień wcześniej dekret o zmianie przepisów prawa o stowarzyszeniach, który przepisom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 X 1932 r.<sup>64</sup> podporządkowywał nie tylko sposób postępowania przy założeniu nowego, nie uznanego jeszcze związku religijnego, lecz nakazał na nowo rejestrować te wszystkie zakony, kongregacje duchowne oraz inne zrzeszenia mające na celu wykonywanie kultu religijnego, które były

---

<sup>59</sup> Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335.

<sup>60</sup> Reskrypt Ministra Administracji Publicznej z 1 II 1946 r., L.V. 14486/45 – nie publikowany, Archiwum Urzędu do Spraw Wyznań (dalej: AUSW).

<sup>61</sup> Decyzja Ministra Administracji Publicznej z dnia 5 maja 1946 r., L.V. 2418/46 – nie publikowana, AUSW.

<sup>62</sup> Decyzja Ministra Administracji Publicznej z dnia 26 kwietnia 1946 r., L.V. 2418/46 – nie publikowana, AUSW.

<sup>63</sup> Dz.Urz. MAP nr 15 z 1947 r., s. 6.

<sup>64</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808.

jednostkami prawnie uznanych związków religijnych (wcześniej było to wyłączone spod przepisów prawa o stowarzyszeniach). Autorzy tego dekretu posunęli się dalej – wszystkie stowarzyszenia o charakterze wyznaniowym, które nie podlegały rejestracji w świetle przepisów rozporządzenia z 27 X 1932 r., oraz związki religijne prawnie nie uznane ulegały z mocy prawa rozwiązaniu, o ile nie zalegalizowały one swojego statusu w ciągu 90 dni, a więc do 4 XI 1949 r. Ich majątek zaś miał ulec sekularyzacji i zostać przeznaczony zgodnie z wolą rządu na inny cel.

*1° Kontekst polityczno-prawny dekretu z 5 VII 1949 roku*

Przy analizowaniu tego dekretu trudno zapomnieć o polityczno-prawnym kontekście wydarzeń, jakie miały miejsce w tym okresie, przynajmniej w dziedzinie prawa wyznaniowego. Istotnie – w latach 1945-1947 władze uznały, choć w bardzo ogólnikowej formie, cztery związki religijne. Uczyniono to na podstawie następujących dekretów z mocą ustawy: dekretu z 16 X 1945 r. o stosunku państwa do Kościoła Metodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>65</sup> oraz dekretu z 5 IX 1947 r. o uregulowaniu położenia prawnego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościoła Mariawickiego i Kościoła Starokatolickiego<sup>66</sup>. Zasadnicze ramy owej działalności prawotwórczej określały jednak akty prawne, które ingerowały w poszczególne sfery działalności związków religijnych, ograniczając ich uprawnienia w tej dziedzinie.

Polityka władz komunistycznych w stosunku do związków religijnych rozpoczęła się od wydania uchwały TRJN z 12 IX 1945 r. w sprawie Konkordatu, która ogłosiła utratę mocy obowiązującej układu zawartego pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską 10 II 1925 r.<sup>67</sup> i przyznawała Kościołowi katolickiemu „pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw”<sup>68</sup>. Trzydzieści dni później (25 IX 1945 r.) wydano dwa dekrety: Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego<sup>69</sup> oraz Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie<sup>70</sup>, które odebrały związkom religijnym kompetencje w dziedzinie prowadzenia akt stanu cywilnego oraz orzekania w sprawach małżeń-

<sup>65</sup> Dz.U. nr 46 z 1945 r., poz. 259.

<sup>66</sup> Dz.U. nr 59 z 1947 r., poz. 316.

<sup>67</sup> Dz.U. nr 72 z 1925 r., poz. 501.

<sup>68</sup> Uchwała TRJN z 12 IX 1945 r. w sprawie Konkordatu, art. III.

<sup>69</sup> Dz.U. nr 48 z 1945 r., poz. 273.

<sup>70</sup> Tamże, poz. 271.

skich. Skomplikowało to przede wszystkim sytuację Kościoła katolickiego, ale nie ominęło to i innych wyznań. Kościół katolicki był zbyt autonomicznym związkiem religijnym, by nie mogło nie przeszkadzać to władzom, które ogłosiły dyktaturę proletariatu. 5 VIII 1949 r. wydano dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>71</sup>. W ciągu następných trzynastu lat władze, w zasadzie nie skrupowane żadną realną siłą, wydały szereg aktów prawnych sukcesywnie ograniczających status czy to prawny, czy faktyczny związków religijnych, w tym przede wszystkim Kościoła katolickiego. W dziedzinie ograniczania uprawnień majątkowych związków religijnych politykę taką wyznaczyły dwa akty prawne: ustawa z 20 III 1950 r. o przejściu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego<sup>72</sup> oraz dekret z 24 IV 1952 r. o zniesieniu fundacji<sup>73</sup>. W dziedzinie nadzoru państwa nad działalnością Kościołów i związków wyznaniowych wydano ustawę z 19 IV 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej<sup>74</sup>, powołującą do życia mający złą sławę Urząd do Spraw Wyznań, oraz dekret z 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych<sup>75</sup>, roszcący sobie prawo do wpływu władz państwowych na obsadzanie stanowisk kościelnych wszystkich szczebli. Później jednak ten ostatni dekret – przez wzgląd na bardzo ostry sprzeciw władz Kościoła katolickiego<sup>76</sup> – został zastąpiony dekretem z 31 XII 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych<sup>77</sup>, znacznie bardziej powściągliwym w swoich unormowaniach. Kwestię budownictwa sakralnego regulował okólnik nr 3 Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z 27 III 1957 r. w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane<sup>78</sup>,

---

<sup>71</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335.

<sup>72</sup> Dz.U. nr 9 z 1950 r., poz. 87; nr 10 z 1950 r., poz. 111.

<sup>73</sup> Dz.U. nr 25 z 1952 r., poz. 172.

<sup>74</sup> Dz.U. nr 14 z 1950 r., poz. 156.

<sup>75</sup> Dz.U. nr 10 z 1953 r., poz. 32.

<sup>76</sup> Sprzeciw ten wyrażony został przez memoriał Episkopatu Polski z 8 V 1953 r. *Non possumus*, czego skutkiem było m.in. internowanie przez władze prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego.

<sup>77</sup> Dz.U. nr 1 z 1957 r., poz. 6.

<sup>78</sup> „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie”, nr 4 z 1957 r., s. 115 n. Okólnik ten obowiązywał aż do 1981 r., w którym Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie nr 47 z 24 XI 1981 r. w sprawie planowania i realizacji inwestycji sakralnych i kościelnych, nr P. 130/76/81 – nie publikowane, Archiwum Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, Wydział do Spraw Wyznań,teczka: *Budownictwo sakralne 1981*, s. nlb.



skutecznie ograniczający tego rodzaju inwestycje. Ustawa z 31 I 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych<sup>79</sup> ingerowała z kolei w posiadane przez związki religijne cmentarze wyznaniowe. Natomiast na podstawie ustawy z 15 VII 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania<sup>80</sup> pozbawiono je możliwości nauczania religii w szkole<sup>81</sup> (nie tyle sama ustawa, co wydane na jej podstawie akty wykonawcze<sup>82</sup> usunęły nauczanie religii ze szkół), 29 III 1962 r. zaś uchwalono ustawę o zgromadzeniach<sup>83</sup>. Zła sytuacja prawna związków religijnych w Polsce spotęgowana była również przez inne akty normatywne, szczegółowo regulujące różne dziedziny życia, jak choćby przepisy o zbiorce publicznych, o kontroli prasy, publikacji i widowisk itp.

Kwestię uznawania przez państwo związków wyznaniowych regulowała do 1952 r. Konstytucja marcowa, później zaś Konstytucja PRL, które przy określeniu stosunku państwa do poszczególnych związków religijnych wymagały formy ustawowej<sup>84</sup> (wyjątkiem tutaj był Kościół katolicki, do którego uznania Konstytucja marcowa wymagała zawarcia konkordatu<sup>85</sup>; warunku tego zaniechały unormowania Konstytucji PRL, poprzestając już tylko na konieczności regulacji statusu tego Kościoła na podstawie ustawy). Nie przeszkodziło to jednak władzom państwowym w nierespektowaniu tych przepisów i unormowaniu tej kwestii rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 X

<sup>79</sup> Dz.U. nr 11 z 1959 r., poz. 62 z późn. zm.

<sup>80</sup> Dz.U. nr 31 z 1961 r., poz. 160.

<sup>81</sup> Cytowana w przepisie poprzednim ustawa określała w art. 2, iż szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze są instytucjami świeckimi, co przesądziło o oddzieleniu szkoły od Kościoła. Na mocy ustawowego upoważnienia Minister Oświaty i Nauki 19 VIII 1961 r. wydał zarządzenie w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (nie publikowane), które formalnie przenieśli nauczanie religii do tzw. punktów katechetycznych, uznając ją za wewnętrzną sprawę Kościołów. Nie przeszkodziło to jednak władzom usiłować poddania nauczania religii bardzo ścisłemu nadzorowi ze strony władz oświatowych. Było to przyczyną wielu protestów władz Kościoła katolickiego składanych na ręce najwyższych organów państwowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych (zob. P i e t r z a k, dz. cyt., s. 168 n.).

<sup>82</sup> Na podstawie art. 39 ustawy z 15 VII 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. nr 32 z 1961 r., poz. 169) wydano przepisy szczególne, odnoszące się właśnie do organizacji i prowadzenia punktów katechetycznych tj.: zarządzenie Ministra Oświaty z 19 VIII 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz.Urz. Min. Ośw. nr 10, poz. 124) oraz instrukcję Ministra Oświaty z 21 XI 1961 r., nr GM 1-5000/61, dotyczącą trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z 19 VIII 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz.Urz. Min. Ośw. nr 13, poz. 177).

<sup>83</sup> Dz.U. nr 20 z 1962 r., poz. 89.

<sup>84</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267 z późn. zm., art. 115; Dz.U. nr 33 z 1952 r., poz. 232, art. 70, ust. 2.

<sup>85</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267 z późn. zm., art. 114.

1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach<sup>86</sup>, z pewnością odpowiednio regulującym status prawny stowarzyszeń, ale zupełnie nietożsamym ze specyfiką związków religijnych. Kościół katolicki, w odniesieniu do którego zrezygnowano z unormowań Konkordatu, w ogóle został pozbawiony jakiegokolwiek jakości prawnej. W stosunku do niego bowiem nie wydano żadnego aktu prawnego jednoznacznie określającego problem uznania i określenia jego sytuacji prawnej.

Kontekst historyczny, w jakim pojawił się dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, wskazuje, iż był on jednym z etapów w systematycznej walce władz z Kościołem jako konkretyzacja przekonania o rzekomo przejściowym charakterze zjawiska religii.

### 2° *Legalność dekretu*

Istotnym *novum* w sposobie uznawania związków wyznaniowych i określania ich statusu prawnego było wprowadzenie w życie dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>87</sup>. Dekret ten wprowadził nowy art. 6<sup>1</sup> do rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r., dzięki czemu rejestracji jako stowarzyszenia miały podlegać od tego momentu związki religijne prawnie nie uznane. Bez wątplenia regulacja ta była niezgodna z art. 115-116 Konstytucji marcowej, jako że tryb przewidziany przez Konstytucję wymagał przed wydaniem ustawy regulującej sytuację prawną związku religijnego „porozumienia się z jego prawną reprezentacją”<sup>88</sup>. Ustawodawcy chodziło zatem jednoznacznie o określenie stosunku państwa do konkretnego związku religijnego każdorazowo w drodze ustawy. Ustawa Konstytucyjna z 22 VII 1952 r.<sup>89</sup> zalegalizowała ten stan. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, iż samo stwierdzenie zawarte w Konstytucji PRL: „Zasady stosunku państwa do Kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy”<sup>90</sup> należy rozumieć tak samo, jak unormowania Konstytucji marcowej – każdorazowe określenie stosunku państwa do konkretnego związku religijnego

---

<sup>86</sup> Samo rozporządzenie Prezydenta RP z 27 X 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 9, lit. a) wyłączało spod swoich unormowań regulacje dotyczące związków religijnych. Jednakże 5 VIII 1949 r., na podstawie dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335), znowelizowano to rozporządzenie. Od tego czasu związki religijne prawnie nie uznane oraz zakony i kongregacje duchowne podlegały jego regulacjom.

<sup>87</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335.

<sup>88</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267, art. 115.

<sup>89</sup> Dz.U. nr 33 z 1952 r., poz. 232.

<sup>90</sup> Dz.U. nr 33 z 1952 r., poz. 232, art. 70, ust. 2.

w drodze specjalnie na tę okoliczność wydanej ustawy; Konstytucja mówi przecież „określają ustawy”, a nie „w ramach obowiązujących ustaw”. Przepisy konstytucyjne nie wykluczały jednak wydania ustawy zbiorczo regulującej stosunek państwa do kilku związków religijnych i określającej ich sytuację prawną<sup>91</sup>, jednakże ustawa taka nie powstała pod rządami Konstytucji z 1952 r.<sup>92</sup> Ustawowy tryb regulacji stosunku państwa do nierzymskokatolickich Kościołów i związków wyznaniowych był jedyną formą, jaką przewidywały dwie obowiązujące w latach 1944-1989 konstytucje, co zaś tyczy się Kościoła katolickiego, to jedyną możliwą formą regulacji jego sytuacji prawnej był tryb ustawowy: przewidywała to Konstytucja PRL, jak już zaś wspomniano, Ustawa Konstytucyjna z 21 III 1921 r. zobowiązywała władze do zawarcia konkordatu.

Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, jakkolwiek miał moc ustawy na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z 19 II 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej<sup>93</sup> oraz ustawy z 2 VII 1949 r. o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy<sup>94</sup>, to jednak w tym zakresie był on niezgodny z Konstytucją, gdyż ta ostatnia wymagała nie tylko określenia stosunku państwa do konkretnego związku wyznaniowego w trybie ustawy, ale stanowiła ponadto, by przed uchwaleniem takiego aktu prawnego dokonać konsultacji z władzami związku<sup>95</sup> (co jednoznacznie dowodzi trybu ustalenia tych kwestii). Dekret z 5 VIII 1949 r. pozbawiony był zaś takich konsultacji. Jego postanowienia były zatem niezgodne z art. 115 Konstytucji marcowej. Brak było bowiem podstaw do jego wydania.

Zarówno dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, jak i wydane w ślad za nim dwa rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej: z 6 VIII 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>96</sup> oraz z 10 III 1950 r. w sprawie przystosowania stowarzyszeń do przepisów prawa o stowa-

---

<sup>91</sup> Zob. Pi e t r z a k, dz. cyt., s. 192.

<sup>92</sup> Jedyną ustawą odnoszącą się do uregulowania położenia prawnego związku religijnego, jaka została wydana w latach 1949-1989, była ustawa z 17 V 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 29, poz. 154), jednakże nie leży to już w zasięgu zainteresowań niniejszego artykułu.

<sup>93</sup> Dz.U. nr 18 z 1947 r., poz. 71 z późn. zm.

<sup>94</sup> Dz.U. nr 41 z 1949 r., poz. 302.

<sup>95</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267, art. 115.

<sup>96</sup> Dz.U. nr 47 z 1949 r., poz. 358.

rzyszeniach<sup>97</sup> stanowią podstawowe akty prawne dla późniejszego postępowania przy tworzeniu nowych, nie uznanych jeszcze związków religijnych. Nie sposób nie zauważyć jednak, iż regulacje prawne polegające na rozwiązaniu tych nie zarejestrowanych jeszcze związków religijnych, o ile nie uczynią one zadość przepisom prawa w nowym kształcie, a więc nie zalegalizują swojej działalności do 4 XI 1949 r.<sup>98</sup>, dostosowując się w ten sposób do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 X 1932 r.<sup>99</sup>, sprzeciwiały się fundamentalnym zasadom państwa prawa wyrażonym w art. 111 Konstytucji marcowej, jakim była wolność publicznego i zbiorowego wyznawania swej doktryny światopoglądowej oraz wszystkich uprawnień wynikających z tej wolności. Trudno bowiem wyznawać swoją doktrynę religijną w oderwaniu od organizmów formalnoprawnych, jakimi są zorganizowane w związki religijne grupy współwyznawców i służące im, przynajmniej w zakresie sprawowania kultu i grzebania zmarłych, masy majątkowe. Wolności religijnej niepodobna przecież interpretować wyłącznie w kategoriach intelektualnych operacji na pojęciach z zakresu praw jednostki: jednostka istnieje w społeczeństwie i realizując właśnie pośród innych ludzi swe moralne powinności, jest zobligowana (jak nakazuje większość religii) do wyznawania swej doktryny światopoglądowej we wspólnocie z innymi członkami swego związku religijnego. Nie można przy tym prawa tego realizować w oderwaniu od uprawnienia takiej wspólnoty do posiadania pewnej materialnej bazy służącej temu celowi: konieczna jest tutaj pewna hierarchicznie zorganizowana struktura. Uprawnienie to obejmuje także prowadzenie miejsc grzebania zmarłych, świątyń, wszelkiego rodzaju zakładów opiekuńczych, szkół wyznaniowych (w tym także seminariów duchownych – jednostek kształcących szafarzy związku religijnego) itp. Trudno jest tutaj odmówić poszczególnym Kościołom i związkom wyznaniowym prawa do posiadania materialnej bazy administracyjnej dla zarządzania takim majątkiem.

---

<sup>97</sup> Dz.U. nr 9 z 1950 r., poz. 98.

<sup>98</sup> Dekret został wydany 5 VIII 1949 r., lecz wszedł w życie z dniem ogłoszenia (art. 3), a ogłoszono go 6 VIII 1949 r., Dopiero od tej daty należy liczyć 90-dniowy okres na zarejestrowanie prawnie nie uznanego związku religijnego (art. 2). Po upływie tego czasu nie zarejestrowany jeszcze związek religijny miał zostać rozwiązany, a o jego majątku zdecydować miała Rada Ministrów (art. 2).

<sup>99</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808 z późn. zm.

### 3° Związki religijne i zakony jako stowarzyszenia

Dekret ten podporządkował przepisom prawa o stowarzyszeniach rejestrację związków religijnych prawnie nie uznanych<sup>100</sup>. O ile rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 X 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach wyłączało spod swoich unormowań regulację statusu prawnego zakonów i kongregacji duchownych oraz innych zrzeszeń mających „wyłącznie i bezpośrednio” na celu wykonywanie kultu religijnego, prawnie uznanych Kościołów i związków wyznaniowych<sup>101</sup>, to dekret z 1949 r. wyłączył spod swoich unormowań prawnie przez państwo uznane związki religijne<sup>102</sup>, zapewne rozumiane jako całość, gdyż akt wykonawczy do rzeczonoego dekretu, jakim było rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z 6 VIII 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, żądał, by zakony i kongregacje duchowne, które były przecież jednostkami wchodzącymi w skład niektórych działających w Polsce w tym czasie prawnie uznanych związków wyznaniowych, uregulowały swój byt prawny, czyniąc zadość przepisom prawa o stowarzyszeniach<sup>103</sup>. Co więcej, te spośród związków wyznaniowych oraz ich jednostek organizacyjnych, które istniały przed wejściem w życie dekretu, które korzystały z wyłączeń i nie podlegały przepisom prawa o stowarzyszeniach na podstawie art. 9 rozporządzenia z 1932 r. w dawnym brzmieniu, oraz te związki wyznaniowe, które nie zostały przez państwo uznane, ulegały rozwiązaniu, o ile nie uczyniły zadość nowym regulacjom w ciągu 90 dni od dnia ogłoszenia dekretu<sup>104</sup>.

Ustalenia te, interpretowane jako obowiązek rejestracji nałożony na jednostki administracyjne Kościoła katolickiego, w szczególności na jego zakony i kongregacje duchowne, a także odpowiadające tym ostatnim jednostki administracyjne innych uznanych przez państwo związków religijnych, były nie tylko, co już stwierdzono, sprzeczne z art. 114 i 115 Konstytucji marcowej, ale także z jej art. 113, przyznającym każdemu uznanemu przez państwo związkowi religijnemu prawo samodzielnego posiadania i prowadzenia swych zakładów dla celów wyznaniowych, do których przecież należy zaliczyć także kongregacje i zakony, a także prawo posiadania majątku ruchomego i nieru-

<sup>100</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335, art. 1, ust. 2.

<sup>101</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 9, lit. a.

<sup>102</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335, art. 1, ust. 3.

<sup>103</sup> Dz.U. nr 47 z 1949 r., poz. 358, § 5.

<sup>104</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335, art. 2.

chomego, jego nabywania, zarządzania i rozporządzania. Dekret stanowił, iż o majątku rozwiązanych w jego trybie zakonów i kongregacji zadecyduje Rada Ministrów<sup>105</sup>. Ustalenia te są sprzeczne z art. 113 Konstytucji, gdyż: 1) w odniesieniu do niekatolickich związków religijnych zostały one jako całość przez państwo uznane, w związku z czym, co wynika z poszczególnych ustaw wyznaniowych, uznane zostały także ich jednostki organizacyjne; 2) w odniesieniu do Kościoła katolickiego, ponieważ uchwała TRJN z 12 IX 1945 r. orzekała o utracie mocy obowiązującej Konkordatu, nie czyniła zaś Kościoła nielegalnym, uznawała jego byt<sup>106</sup>.

Zdumiewająca była również próba zmuszenia największych w Polsce Kościołów do powtórnej legalizacji istnienia zakonów i kongregacji duchownych, mających na celu przede wszystkim sprawowanie kultu Bożego i realizowanie duchowych zobowiązań wynikających z nakazów religii, co także podporządkowano od 1949 r. nowej wersji prawa o stowarzyszeniach<sup>107</sup>. Niektóre z tych jednostek, istniejąc nieraz od kilkuset lat, miały ugruntowaną pozycję wewnątrz tych Kościołów oraz w społeczeństwie. Trudno zrozumieć, dlaczego nagle zaistniała potrzeba legalizacji ich *de novo*. Uznanie Konkordatu z 1925 r. za nie obowiązujący pozbawiło władze państwowe jakiegokolwiek formy nadzoru nad Kościołem katolickim (bo o niego przede wszystkim w praktyce chodziło). Próbowano to zrekompensować wydaniem dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, a także (co nastąpiło cztery lata później) wydaniem dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych<sup>108</sup>, co swoją drogą dowodzi, że wymóg wciąż obowiązującej Konstytucji marcowej o konieczności uregulowania stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w drodze konwencji<sup>109</sup> nie wchodził w grę. Deklaracja Sejmu Ustawodawczego z 22 II 1947 r. w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich<sup>110</sup> uznała, co prawda, wolność sumienia i wyznania (mówi ona dosłownie: „będzie kontynuować realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich”), jednocześnie jednak dodano: „równocześnie Sejm stwierdza, iż wyzyskiwaniu [sic!] praw i wolności obywatelskich do walki z demokratycznym ustrojem Rzeczypospolitej Polskiej winny zapobiegać ustawy”<sup>111</sup>, a taką

---

<sup>105</sup> Tamże, art. 2.

<sup>106</sup> Uchwała TRJN z 12 IX 1945 r. w sprawie Konkordatu, art. III.

<sup>107</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335.

<sup>108</sup> Dz.U. nr 10 z 1953 r., poz. 32.

<sup>109</sup> Dz.U. nr 44 z 1921 r., poz. 267, art. 114.

<sup>110</sup> Publikowana w: *Konstytucja i podstawowe akty ustawodawcze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, pod red. A. Gwiżdża, J. Zakrzewskiej, Warszawa 1958, s. 142.

<sup>111</sup> Tamże, ust. 2.

właśnie moc miały i dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, i dekret o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych. Są to niejedyne, co prawda, ale najbardziej jaskrawe dowody na próbę reglamentacji wolności religijnej. Konstytucja PRL wraz ze swoim art. 70, ust. 2 w zasadzie powinna ostatecznie rozwiązać wiarę w nową regulację stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w drodze nowego konkordatu: nie leżał on w interesie władz, które nie miały zamiaru podpisywać wiążącego dla siebie aktu.

#### 4° *Skutki dekretu*

Działania sprzeczne z Konstytucją marcową w odniesieniu do regulacji stosunku państwa do związków religijnych, stwierdzania ich bytu prawnego oraz określania ich położenia prawnego poprzez wydawanie takich regulacji w trybie decyzji administracyjnych świadczą nie tylko o łamaniu przepisów konstytucyjnych przez ówczesne władze państwowe. Jest to również przejaw braku respektowania fundamentalnych praw człowieka, wynikających ze swobodnego wyznawania swojej doktryny światopoglądowej. Dotyczy to trzech Kościołów uznanych w 1947 r. na podstawie reskryptów Ministra Administracji Publicznej<sup>112</sup>. Wydaniem decyzji kończyło się również postępowanie przeprowadzane w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach.

Władze prezentujące światopogląd wyrosły na gruncie marksizmu (traktując religię jako zjawisko przejściowe<sup>113</sup>) nie nadawały regulacjom prawnym odnoszącym się do określania stosunku państwa do związków religijnych takiej kategorii, jakiej wymagałaby rola zjawiska religii w życiu człowieka oraz rola, jaką odgrywały Kościoły w społeczeństwie – polegająca nie tylko na prawie człowieka do realizacji przysługującej mu wolności sumienia i wyznania, lecz także czynnika kształtującego kulturę, utrzymującego tradycję narodu jako całości i poszczególnych grup etnicznych i religijnych oraz kształtująca sposób postępowania jednostki w społeczeństwie.

Dekret z 1949 r. podporządkowywał uznanie przez państwo związków religijnych przepisom prawa o stowarzyszeniach. Dekret ów sprowadził w ten sposób

---

<sup>112</sup> Mówią o tym pismo okólne z 8 X 1947 r. (l.dz. V.Ch. 1157/47) w sprawie stanowiska prawnego Polskiego Kościoła Katolicko-Narodowego (Dz.Urz. MAP nr 15 z 1947 r., s. 6) oraz pismo okólne z 21 X 1947 r. (l.dz. V.Ch. 1135/47) w sprawie stanowiska prawnego Polskiego Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów i Unii Zborów Adwentystów Dnia Siódmego (Dz.Urz. MAP nr 17 z 1949 r., s. 8).

<sup>113</sup> Zob. J. K r u k o w s k i, *Kościół wobec reżymu komunistycznego w Polsce*, „Kościół i Prawo”, 1992, t. 10, s. 11.

ustalenie bytu prawnego konkretnego związku religijnego do kategorii zwyczajnej decyzji administracyjnej<sup>114</sup>, czynił pozycję związków wyznaniowych niepewną. Należy bowiem pamiętać, że na czas wydania dekretu przypada okres walki aparatu państwowego o utrwalenie własnych wpływów, aparatu obsadzonego ludźmi nieprzychylnie nastawionymi do związków religijnych rozumianych jako organizacje grupujące wyznawców doktryn światopoglądowych innych niż koncepcja marksistowska. Decyzja administracyjna zaś charakteryzuje się w praktyce możliwością łatwego jej uchylecia, sprowadzając problem do jednego podpisu. Trudniej zmienić jest ustawę, jeszcze trudniej – konstytucję.

Nierespektowanie zapisów konstytucyjnych dotyczących uznawania przez państwo związków religijnych przy opracowywaniu i wydawaniu dekretu o zmianie przepisów prawa o stowarzyszeniach wskazuje na dosyć wybiórcze i swobodne traktowanie przez ówczesne władze tak fundamentalnego dla jakichkolwiek rozważań nad instytucją prawa tamtych lat aktu prawnego, jakim była konstytucja.

I ostatnia wreszcie rzecz warta zasygnalizowania przy analizie rzeczoności dekretu: wynikała ona nie tyle z samej litery prawa, co z późniejszego jego stosowania – jaki wpływ na proces uznania nowych związków religijnych wywarły jego normy? W 1945 r. uznano Kościół Metodystyczny, wydając w tej sprawie dekret<sup>115</sup>, w 1946 r. uznano jeszcze trzy Kościoły, czyniąc to na podstawie reskryptu administracyjnego, tj. Polski Kościół Katolicko-Narodowy<sup>116</sup>, Polski Kościół Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów<sup>117</sup> i Unię Zborów Adwentystów Dnia Siódmego<sup>118</sup>, w 1947 r. na podstawie dekretu uregulowano położenie prawne dalszych trzech Kościołów: Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Kościoła Mariawickiego i Kościoła Starokatolickiego<sup>119</sup>. Następnie proces ten uległ wstrzymaniu, gdyż pierwszym Kościołem, jaki został zarejestrowany na podstawie przepisów prawa o stowarzyszeniach, był

---

<sup>114</sup> Zarejestrowanie związków wyznaniowych w trybie prawa o stowarzyszeniach miało w praktyce formę decyzji początkowo Ministra Administracji Publicznej, później zaś, po przejściu kompetencji, Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań.

<sup>115</sup> Dz.U. nr 46 z 1945 r., poz. 259.

<sup>116</sup> Reskrypt Ministra Administracji Publicznej z 1 II 1956 r., L.V. 14486/45 – nie publikowany.

<sup>117</sup> Decyzja Ministra Administracji Publicznej z 5 V 1946 r., L.V. 2418/46 – nie publikowana.

<sup>118</sup> Decyzja Ministra Administracji Publicznej z 26 IV 1946 r., L.V. 2418/46 – nie publikowana.

<sup>119</sup> Dz.U. nr 59 z 1947 r., poz. 316.



Zjednoczony Kościół Ewangeliczny w PRL, a decyzję w tej sprawie wydano 31 VII 1959 r.<sup>120</sup>, a więc dopiero w dziesiątą rocznicę stosowania prawa o stowarzyszeniach w nowej wersji. A zatem przez cały okres tzw. kultu jednostki nie zarejestrowano w Polsce ani jednego związku religijnego (!).

## II. TRYB REJESTRACJI ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH PRAWNIE NIE UZNANYCH PO 1949 ROKU

Studia nad ówczesnymi kodyfikacjami prawnymi, w szczególności nad zasadami i trybem uznawania przez państwo nowych związków religijnych oraz tych organizmów religijnych prawnie uznanych Kościołów, które organizacyjnie nie należały do ścisłej hierarchii tych jednostek (zakonów i kongregacji duchownych), prowadzą do wniosków, które wysnuć można już na etapie pobieżnej lektury norm. Uznanie bowiem związków religijnych za stowarzyszenia pozwalało władzom państwowym na dość wszechstronny nadzór nad nimi, a zwłaszcza tymi spośród nich, które zostały założone po 1949 r. Nadzór ów dotyczył zarówno działalności finansowej<sup>121</sup>, jak i ewentualnych rozporządzeń majątkowych<sup>122</sup>. Władze miały prawo do wglądu w dokumentację prowadzoną przez takie związki religijne<sup>123</sup>, nawet taką, która miała charakter poufny (np. objęta tajemnicą spowiedzi<sup>124</sup>). Kompetencje organów rejestrujących obejmowały także uprawnienie do odebrania związkom religijnym prawa do korzystania z ofiarności publicznej<sup>125</sup>, co w konsekwencji mogło doprowadzić do upadłości takiego związku religijnego. Władze mogły nadto w zasadzie delegować swego przedstawiciela na każde posiedzenie organów związku religijnego<sup>126</sup>, a nawet posuwać się do moralnego szantażu wymuszającego pewne decyzje, gdyż przysługiwało im prawo stosowania upomnień, sprzeciwów, gróźb zawieszenia działalności związków religijnych czy wręcz rozwiązania ich<sup>127</sup>. Organ rejestrujący mógł też odmówić założenia związku religijnego pod

---

<sup>120</sup> Zob. P i e t r z a k, dz. cyt., s. 165 n.

<sup>121</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808 z późn. zm., art. 43, lit. a.

<sup>122</sup> Tamże, art. 37, ust. 1.

<sup>123</sup> Tamże, art. 15, 16.

<sup>124</sup> Istniało ogólnie wyrażone prawo wglądu w dokumenty prowadzone przez stowarzyszenia. Prawo nie zawierało wyjątków od tej zasady.

<sup>125</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808 z późn. zm., art. 43, lit. c.

<sup>126</sup> Tamże, lit. b.

<sup>127</sup> Tamże, art. 16.

pozorem względów pożytku społecznego<sup>128</sup>, co było dosyć istotne, biorąc pod uwagę fakt obowiązywania wtedy „światopoglądu naukowego”<sup>129</sup>. Stąd już tylko krok do stwierdzenia, że PRL była państwem wyznaniowym, w którym oficjalną doktryną światopoglądową był materializm dialektyczny. Oczywiście konkluzji takiej nie można wysnuć z obowiązującej wtedy Konstytucji czy też prawnych poręczeń wolności religijnej. Problem tkwi w szczegółach, a szczególnie – wykonawcze akty prawne – przeczyły zasadzie.

Od 1949 r. związek religijny (od strony formalnoprawnej) można było założyć na dwa sposoby – jako stowarzyszenie zarejestrowane lub jako stowarzyszenie zwykłe. Różnice pomiędzy tymi trybami były znaczące, ale znaczące także były różnice w statusie, jaki takim związkom religijnym przyznano. O ile bowiem stowarzyszeniom zarejestrowanym przysługiwała daleko idąca swoboda w działalności i osiąganiu swoich celów, to sytuacja stowarzyszeń zwykłych była ograniczona, gdyż nie wolno im było: zakładać oddziałów, łączyć się w związki stowarzyszeń, przyjmować w poczet swoich członków osoby prawne (to ograniczenie nie miało w praktyce żadnego znaczenia dla związków religijnych) ani korzystać z ofiarności publicznej i zapomóg udzielanych przez władze lub instytucje publiczne<sup>130</sup>. Ważne jest to o tyle, o ile trudno przypuszczać, że celem Kościoła czy związku wyznaniowego jako takiego jest ograniczanie swojej działalności do określonego terytorium i trudno zakładać, iż nie będzie on rozwijać się w miarę upływu czasu, tworząc nową bazę administracyjną czy strukturę hierarchiczną (zakładać nowe parafie, zbory itp.). Poza tym istotny jest tutaj problem prawa do zjednoczenia się kilku związków religijnych w jeden organizm religijny (co ma istotne znaczenie w dobie ekumenizmu). Na koniec zaś – z założenia Kościół czy też związek wyznaniowy nie jest instytucją utrzymującą się z działalności gospodarczej lub jakichś form działalności komercyjnej. Z zasady źródłem dochodów związków religijnych

<sup>128</sup> Tamże. art. 20.

<sup>129</sup> Jest to termin ogólnie przyjęty w omawianym czasie we wszelkiego rodzaju periodykach i znaczyć ma tutaj to samo, co monistyczna koncepcja materializmu dialektycznego mająca swoje źródło w filozofii Karola Marksa – twórcy słynnego już określenia religii jako „opium dla ludu”. Światopogląd naukowy to, według tej doktryny, obraz świata oparty na doświadczeniu i pozbawiony wszelkiej duchowości. Termin ten nie wytrzymuje krytyki, gdyż sama teologia w stopniu takim samym, jak biologia, fizyka czy filozofia, stanowi dziedzinę naukową w sensie ścisłym. Terminologia przyjęta tutaj – światopogląd naukowy – ma za cel jedynie przybliżyć Czytelnika do obowiązującej w omawianym czasie nomenklatury odrzucającej to wszystko, co duchowe, spychając je do rangi bezkształtnej i nielogicznej treści, kłócącej się z tym, co zostało przyjęte jako „jedynie słuszne”, a więc poparte naukowym doświadczeniem, analogicznie jak ma to miejsce w fizyce czy chemii.

<sup>130</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808 z późn. zm., art. 18.

jest właśnie ofiarność publiczna, a tego wszystkiego stowarzyszenia zwykle zostały przez prawodawcę pozbawione. Przyznać jednak należy, iż status stowarzyszenia zwykłego był dla konkretnego związku religijnego czymś na kształt prowizorium prawnego, trudno bowiem zakładać trwanie takiego organizmu w tych realiach na dłuższą metę. Ale ponieważ normy te dotyczyły małych związków religijnych, o naprawdę nielicznej społeczności wiernych, które do swej działalności i osiągania swych celów nie potrzebowały skomplikowanej bazy administracyjnej ani dóbr majątkowych, status taki można było na krótką metę zaakceptować. Ponadto związki religijne zakładane w tym trybie, po wypełnieniu warunków, jakie stawiał przed nimi prawodawca, mogły przekształcić się i otrzymać status stowarzyszeń zarejestrowanych.

Proces legalizacji zakonów i kongregacji duchownych był analogiczny, jak proces legalizacji całych związków religijnych, niemniej jednak, z przyczyn technicznych, będzie on tutaj omówiony odrębnie.

Prawo łączenia się oraz przystępowania do grona wiernych małych związków religijnych założonych w myśl przepisów prawa o stowarzyszeniach prawodawca przyznał (sic!) wszystkim osobom dorosłym (powyżej 18 roku życia). Młodzież szkolna zaś, z wyjątkiem studentów szkół wyższych, nie miała prawa przynależności do takich związków religijnych. Natomiast młodzież w wieku 14-18 lat nie uczęszczająca do szkół podstawowych i średnich miała prawo przystępowania do związków religijnych za zgodą swych prawnych opiekunów, nie miała jednak ona prawa głosu i nie mogła brać udziału w wyborach do władz związków religijnych, w których taki ustrój panował<sup>131</sup>. Zatem zarówno dzieci poniżej 14 roku życia, jak i młodzież szkolna nie miały prawa przynależności do takiego związku religijnego zgodnie ze swoją doktryną światopoglądową. Prawo to nie przysługiwało również wojskowym w służbie czynnej, chyba że dysponowali specjalną zgodą swych władz wojskowych.

#### 1. ZWIĄZKI RELIGIJNE JAKO STOWARZYSZENIA ZAREJESTROWANE

Zgodnie z regulacjami prawa o stowarzyszeniach związek religijny podlegał takim samym prawidłom prawnym, jak i inne organizacje: należało go utworzyć i zarejestrować, na podstawie czego dopiero mógł rozpocząć prowadzenie działalności. Można było także ogłosić jego likwidację, co nie może budzić niesmaku, jeśli wziąć pod uwagę wiarę władz w przejściowy charakter zjawie-

<sup>131</sup> Tamże, art. 2.

ska religii. Tak utworzony związek wyznaniowy, jakkolwiek jego sytuacja prawna została określona w sposób dla niego indywidualny, mógł być znacznie łatwiej nadzorowany oraz inwigilowany niż taki, którego regulacje pochodziłyby z przepisów ustawowych.

### 1° *Uznanie związku religijnego*

Z formalnego punktu widzenia, aby powołać związek religijny, należało złożyć w tej sprawie odpowiednie podanie (za pośrednictwem wojewódzkiej władzy administracji ogólnej) na ręce Ministra Administracji Publicznej<sup>132</sup>, którego rolę w tym względzie od 1950 r. przejął Dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań<sup>133</sup> (od 1974 r. w randze Ministra-Kierownika<sup>134</sup>). Podanie takie mogło złożyć przynajmniej 15 osób fizycznych pełnoletnich, o pełnej zdolności do czynności prawnych. Założyć stowarzyszenie zarejestrowane można było także poprzez przekształcenie w nie stowarzyszenia zwykłego, jeśli liczyło ono przynajmniej 15 członków o pełnej zdolności do czynności prawnych. Do podania o zarejestrowanie, w charakterze załącznika, należało dołączyć cztery egzemplarze projektu statutu związku religijnego<sup>135</sup>. W statucie musiały być uwidocznione następujące elementy: nazwa, teren działalności i siedziba władz związku, cel, do jakiego związek religijny dąży, oraz środki służące osiągnięciu tego celu, sposób wstępowania do związku religijnego oraz występowania z niego, nadto: prawa i obowiązki członków związku religijnego, jego władze, sposób powoływania na członka władz, uzupełniania składu oraz prawa i obowiązki władz, sposób reprezentowania związku religijnego na zewnątrz oraz warunki ważności jego uchwał i pism, sposób załatwiania sporów wewnątrz związku religijnego, zasady ewentualnego opodatkowania członków, sposób, w jaki związek religijny mógł zaciągać zobowiązania majątkowe, sposób i tryb zmiany statutu, a także sposób rozwiązania się związku religijnego (?). W sy-

---

<sup>132</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808 z późn. zm., art. 19 w powiązaniu z Dz.U. nr 47 z 1949 r., poz. 358, § 3.

<sup>133</sup> Do powołania w 1950 r. Urzędu do Spraw Wyznań na podstawie ustawy z 19 IV 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Dz.U. nr 19, poz. 156) sprawy wyznaniowe należały do kompetencji Ministra Administracji Publicznej, który swoje uprawnienia wykonywał przy pomocy Departamentu Wyznaniowego. Urząd do Spraw Wyznań powołany w 1950 r. przejął w tym zakresie kompetencje Ministra Administracji Publicznej. Na czele Urzędu stanął powoływany i odwoływany przez premiera Dyrektor.

<sup>134</sup> Na mocy uchwały Sejmu PRL z 27 V 1974 r. Urzędem do Spraw Wyznań kierował wchodzący w skład Rady Ministrów Minister-Kierownik.

<sup>135</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 19.

tuacji, kiedy związek religijny miał zamiar podporządkować się innej organizacji o takim samym charakterze, w statucie musiał także być uwidoczniony jego stosunek do takich organizacji<sup>136</sup>. Oprócz statutu do podania należało dołączyć: wykaz oddziałów i pododdziałów oraz kół terenowych z podaniem nazwisk i adresów członków ich kierownictwa, wykaz instytucji, zakładów wychowawczych, leczniczych, gospodarczych itp. oraz prowadzonych przez nie przedsiębiorstw i w końcu – wykaz majątku nieruchomego<sup>137</sup>.

Władza rejestracyjna (Minister) należycie umotywowaną decyzją mogła odmówić zarejestrowania związku religijnego w sytuacji, gdyby jego istnienie nie dało się pogodzić z porządkiem prawnym, powodowało zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego albo gdyby powstanie takiego związku religijnego nie odpowiadało względom pożytku społecznego (!). Minister mógł także swą zgodę na zarejestrowanie stowarzyszenia uzależnić od poczynienia zmian w statucie związku religijnego<sup>138</sup>. W sytuacji, gdy władza rejestracyjna nie miała zastrzeżeń w stosunku do rejestracji mającego powstać związku religijnego lub gdy ewentualne zastrzeżenia zostały uwzględnione poprzez wprowadzenie zmian do statutu, wpisywała ona taki związek do prowadzonego przez siebie rejestru. W takim wypadku zwracano założycielom jeden egzemplarz statutu z odpowiednią adnotacją. Ponadto fakt zarejestrowania, na koszt założycieli, ogłaszano w Monitorze Polskim<sup>139</sup>. Ten ostatni wymóg nie miał w praktyce znaczenia, gdyż od 1954 r. usunięto go<sup>140</sup>. Do rejestru wpisywano: nazwę i siedzibę związku religijnego, teren jego działalności, datę wpisu do rejestru, cel działalności, środki, za pomocą których chce on ten cel osiągnąć, imiona i nazwiska założycieli oraz ewentualne ograniczenia pełnomocnictw władz związku religijnego<sup>141</sup>.

Dane dotyczące władz związku religijnego (tzn. dane osobowo-adresowe) należało przekazać władzy rejestracyjnej za pośrednictwem wojewódzkiej władzy administracji ogólnej w ciągu dwóch tygodni od dnia rozpoczęcia działalności. Takie same dane należało składać każdorazowo, gdy skład władz związku religijnego ulegał zmianie. Wszystkie te dane także umieszczano w rejestrze<sup>142</sup>.

<sup>136</sup> Tamże, art. 19, ust. 1.

<sup>137</sup> Tamże, ust. 2.

<sup>138</sup> Dz.U. nr 47 z 1949 r., poz. 358, § 1, ust. 2.

<sup>139</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 20.

<sup>140</sup> Dz.U. nr 23 z 1954 r., poz. 83, art. 1, ust. 1, pkt 4.

<sup>141</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 21.

<sup>142</sup> Tamże, art. 22. Przepis ten na podstawie dekretu z 21 IX 1950 r. o zmianie prawa o stowarzyszeniach (Dz.U. nr 44, poz. 401, art. 1, ust. 1) zmieniono, dodając doń wymogi niezbęd-

## 2° *Działalność związków religijnych jako stowarzyszeń*

Zarząd związku religijnego zobowiązany był prowadzić i utrzymywać w stanie aktualności imienny spis członków społeczności religijnej wraz z adnotacją o przynależności państwowej wiernych. Musiał on także dane znajdujące się w tym spisie na każde żądanie przedstawiać władzom<sup>143</sup>. Bezpośrednia władza nadzorcza, a więc wojewódzka władza administracji ogólnej, mogła wezwać władze związku religijnego założonego w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach jako stowarzyszenie zarejestrowane do dostarczenia jej odpisu protokołu posiedzeń władz związku. Mogła ona także, w lokalu związku religijnego, przeglądać jego akta, księgi i posiadane dokumenty, jak również robić z nich notatki, odpisy i wyciągi. Władza nadzorcza mogła również wzywać władze związku religijnego do okazania tych dokumentów w określonym czasie<sup>144</sup>.

Zmiany w statucie takiego związku religijnego dokonywane były w takim samym trybie, jaki przewidywano dla jego założenia. Jeśli zmiany te dotyczyły danych już wcześniej wciągniętych do rejestru – musiały one zostać do tego rejestru wciągnięte<sup>145</sup>.

Związek religijny, zgodnie z prawem, musiał mieć swoje władze (zarząd), które występowały w jego imieniu na zewnątrz, tak przed władzami państwowymi i administracyjnymi jak również wobec osób trzecich<sup>146</sup>. W przypadku braku zarządu, który byłby zdolny do działań prawnych, Minister (władza rejestracyjna), na żądanie osoby zainteresowanej lub z własnej inicjatywy, ustanawiał kuratora, zastępującego zarząd na czas potrzebny do usunięcia tych okoliczności lub do likwidacji takiego stowarzyszenia. Samego kuratora władze w każdym czasie mogły odwołać z zajmowanego stanowiska i na urząd ten powołać inną osobę<sup>147</sup>.

---

ne do publikacji w Monitorze Polskim. Ogłoszenie miało zawierać następujące elementy: nazwę i siedzibę stowarzyszenia oraz teren działalności, cel stowarzyszenia w przypadku, gdyby nie wynikał on z samej nazwy stowarzyszenia, oraz datę wpisu do rejestru i numer pozycji. Nie wspomniano o tym w tekście, ponieważ przed zarejestrowaniem pierwszego związku religijnego w trybie prawa o stowarzyszeniach, co nastąpiło w 1959 r., którym był Zjednoczony Kościół Ewangeliczny w PRL, wymóg ogłoszenia w Monitorze Polskim zniesiono. Miało to miejsce na podstawie dekretu z 12 V 1954 r. o ogłaszaniu obwieszczeń (Dz.U. nr 23 z 1954 r., poz. 83, art. 1, ust. 1, pkt 4).

<sup>143</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 23.

<sup>144</sup> Tamże, art. 15, ust. 2.

<sup>145</sup> Dz.U. nr 44 z 1950 r., poz. 401, art. 1, ust. 2.

<sup>146</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 28.

<sup>147</sup> Tamże, art. 29.

Obowiązkiem zarządu związku religijnego, w przypadkach przewidzianych w statucie, było zwoływanie walnego zgromadzenia. Gdyby jednak statut nie zawierał takich postanowień, należało to czynić przynajmniej raz do roku<sup>148</sup>. Walne zgromadzenie stanowiło najwyższą władzę związku religijnego, ustanowionego w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach, i było ono uprawnione do decydowania o wszystkich sprawach, jakie należały do kompetencji takiego stowarzyszenia, a do których statut nie upoważnił innych organów<sup>149</sup>. Walne zgromadzenie składało się z członków odpowiadających warunkom przewidzianym w statucie, gdyby jednak statut nie zawierał żadnych wskazówek na ten temat – ze wszystkich członków mających prawa wyborcze<sup>150</sup>. Zarząd takiego związku religijnego zobowiązany był tak często zwoływać walne zgromadzenie, jak tego zażądała określona w statucie liczba członków. W przypadku, gdyby takiego zapisu w statucie nie było, zwołania walnego zgromadzenia mogła zażądać dziesiąta część członków związku religijnego uprawnionych do głosowania. Musiała ona jednak podać przyczyny swojego żądania<sup>151</sup>. Gdyby żądaniu takiemu nie uczyniono zadość, Minister mógł upoważnić tych członków związku, którzy z żądaniem takim wystąpili, do zwołania walnego zgromadzenia oraz wyznaczyć przewodniczącego. Na upoważnienie Ministra należało się powołać przy zwoływaniu takiego walnego zgromadzenia<sup>152</sup>. Obowiązkiem władz związku religijnego (zarządu) było zgłaszanie władzy rejestracyjnej, poza innymi danymi, także faktu ograniczenia pełnomocnictw zarządu, informację o samorozwiązaniu się na mocy własnej uchwały lub wskutek czasu, na jaki stowarzyszenie było zawarte (jeśli założone zostało na czas określony), albo po osiągnięciu celu, do jakiego stowarzyszenie takie zmierzało<sup>153</sup>. Zgłaszano także dane personalne likwidatorów, gdy likwidacja związku religijnego była wynikiem decyzji samego stowarzyszenia.

Prócz innych danych do rejestru wciągnano: informację o otwarciu upadłości związku religijnego oraz dane o otwarciu likwidacji, personalia likwidatorów, zmianę ich składu, fakt ukończenia likwidacji, a także wykreślenie zlikwidowanego związku z rejestru prowadzonego przez Ministra<sup>154</sup>. Zgłoszenie zmian w składzie likwidatorów, faktu ukończenia likwidacji i wniosku o wykreślenie

---

<sup>148</sup> Tamże, art. 30.

<sup>149</sup> Tamże, art. 31, ust. 1.

<sup>150</sup> Tamże, ust. 2.

<sup>151</sup> Tamże, art. 32, ust. 1.

<sup>152</sup> Tamże, ust. 2.

<sup>153</sup> Tamże, art. 34.

<sup>154</sup> Tamże, art. 33.

związku religijnego z rejestru było obowiązkiem likwidatorów. Z urzędu następowało wpisanie do rejestru otwarcia upadłości oraz informacji o otwarciu likwidacji zarządzanej przez władze państwowe, a także danych personalnych kuratorów i likwidatorów<sup>155</sup>.

Niektóre stowarzyszenia zarejestrowane (dotyczyło to również związków religijnych działających jako stowarzyszenia) miały prawo do zakładania swoich oddziałów. Dotyczyło to jednak tylko tych organizacji, których statut przewidywał zakładanie takich oddziałów oraz opisywał procedurę, według jakiej należało to czynić<sup>156</sup>. Aby można było założyć oddział, poza wymienionymi powyżej warunkami kierownictwo oddziału zobowiązane było do zawiadomienia o tym fakcie powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca siedziby przyszłego oddziału wraz z załączeniem egzemplarza statutu związku religijnego, dowodu zgody władz centralnych na powstanie takiego oddziału, wykazu składu osobowego kierownictwa oddziału oraz adresu lokalu, w którym miał się mieścić oddział. Władza rejestracyjna mogła jednak sprzeciwić się założeniu takiego oddziału, jeśli jego istnienie nie dałoby się pogodzić z obowiązującym prawem albo mogło spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego. Oddział zakładano po upływie czterech tygodni od dnia zgłoszenia (w tym czasie władza państwowa mogła zakazać założenia oddziału związku religijnego) lub przed upływem tego okresu, gdy wyraźnie stwierdzono, że nie było zastrzeżeń co do jego założenia<sup>157</sup>.

Stowarzyszeniom zarejestrowanym przysługiwało prawo łączenia się w związki stowarzyszeń i stosowano do tego procesu tryb analogiczny, jak do zakładania stowarzyszenia zarejestrowanego, jednakże do wystąpienia z takim wnioskiem wystarczał udział trzech stowarzyszeń<sup>158</sup>.

Związki religijne zakładane jako stowarzyszenia zarejestrowane miały prawo do korzystania z ofiarności publicznej oraz z zapomóg udzielanych im przez władze lub instytucje publiczne. Jednakże odbywało się to na określonych warunkach. O terminie, miejscu oraz przedmiocie każdego walnego zgromadzenia musiano zawiadamiać bezpośrednio władzę nadzorczą; dotyczyło to także posiedzeń zarządu związku religijnego, o ile przedmiotem obrad miały być sprawy związane z użyciem uzyskanych z tego tytułu funduszy. Władze mogły delegować na ich posiedzenia swego przedstawiciela, który upoważniony był

---

<sup>155</sup> Tamże, art. 35.

<sup>156</sup> Tamże, art. 40.

<sup>157</sup> Tamże, art. 41.

<sup>158</sup> Tamże, art. 42.



do zabierania głosu, żądania informacji od zarządu, komisji rewizyjnej oraz innych organów związku religijnego i robienia uwag na temat jego gospodarki, celowości wydatków, potrzebnych zmian itp. Władza mogła delegować zarówno urzędnika władzy rządowej, samorządowej, jak również instytucji publicznej. Gdyby stwierdzono powtarzające się uchybienia w gospodarce takiego związku religijnego, mógł być on przez władzę rejestracyjną pozbawiony prawa do korzystania z ofiarności publicznej lub zapomóg<sup>159</sup>. Od 1950 r. Ministrowi przysługiwało również prawo kontroli gospodarki założonego w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach związku religijnego. Temu samemu organowi przysługiwało także prawo unormowania jego rachunkowości i sprawozdawczości finansowej<sup>160</sup>.

### 3° *Likwidacja związku religijnego*

W przypadku, gdyby działalność związku religijnego wykraczała, w opinii władz państwowych, przeciwko obowiązującemu prawu, ustalonemu dla stowarzyszeń zakresowi działania i sposobom osiągania celów statutowych, lub w przypadku, gdyby związek religijny nie odpowiadał w ogóle warunkom swego prawnego istnienia (!) albo jego działalność zagrażała bezpieczeństwu, spokojowi czy porządkowi publicznemu, bezpośrednia władza nadzorcza mogła odpowiednio umotywowaną decyzją udzielić upomnienia lub zażądać usunięcia uchybień pod rygorem zawieszenia, a nawet rozwiązania związku religijnego, wyznaczając odpowiedni termin na usunięcie tych uchybień, albo – w końcu – wprost zawiesić jego działalność, a w dalszej konsekwencji rozwiązać go. Decyzja o zawieszeniu związku religijnego miała klauzulę natychmiastowej wykonalności. Gdyby jednak nie rozwiązano go w terminie dwóch miesięcy od dnia jego zawieszenia, decyzja o zawieszeniu traciła swą moc obowiązującą<sup>161</sup>. W przypadku zawieszenia związku religijnego albo w przypadku rozwiązania go władza rejestracyjna czyniła odpowiednią notatkę w rejestrze. W miarę potrzeby władza nadzorcza zarządzała wtedy tymczasowe zabezpieczenie majątku takiego stowarzyszenia, a do prowadzenia spraw niezbędnych, związanych z tym majątkiem, wyznaczała kuratora. Organ wojewódzkiej władzy administracji ogólnej zarządzał likwidację takiego stowarzyszenia dopiero po zapadnięciu ostatecznej decyzji rozwiązującej związek religijny, o ile wykona-

<sup>159</sup> Tamże, art. 43.

<sup>160</sup> Dz.U. nr 44 z 1950 r., poz. 401, art. 1, ust. 4.

<sup>161</sup> Tamże, art. 15, ust. 1; art. 24, ust. 1.

nie takiej decyzji nie zostało wstrzymane<sup>162</sup>. Na pisemne żądanie wojewódzkiej władzy administracji ogólnej władze związku religijnego, przy zastosowaniu osobistej odpowiedzialności każdego z członków jego władz, zobowiązane były złożyć (nie więcej niż w dwóch egzemplarzach) sprawozdanie z działalności oraz rachunkowe sprawozdania z działalności finansowej związku religijnego za ubiegły okres sprawozdawczy, a także udzielać jej potrzebnych wyjaśnień<sup>163</sup>.

Gdyby liczba członków takiego związku religijnego spadła poniżej 10 osób, na własny wniosek, na wniosek wyznaczonego kuratora albo na wniosek osoby trzeciej organ rejestracyjny, po stwierdzeniu tej okoliczności, zarządził jego likwidację. Likwidację związku zarządzano również w sytuacji, gdyby nie posiadał on swych władz, nie mając jednocześnie warunków do ich wyłonienia, lub gdyby władze związku religijnego nie były przynajmniej w ciągu trzech następujących po sobie kadencji odnawiane, a także w sytuacji, gdy inne okoliczności świadczyły o tym, że stowarzyszenie takie przestało istnieć<sup>164</sup>.

Majątek zlikwidowanego przez władze związku religijnego przeznaczony był na taki cel, jaki przewidywał jego statut, w braku zaś odpowiednich unormowań statutowych na tę okoliczność o przeznaczeniu majątku decydował Minister, uwzględniając cel stowarzyszenia<sup>165</sup>. W 1950 r., a więc przed zarejestrowaniem pierwszego Kościoła, w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach przy przeznaczeniu na inny cel majątku stowarzyszenia nie obowiązywały już żadne przesłanki: ani unormowania przewidziane na taki wypadek przez statut związku religijnego, ani nawet cel takiego stowarzyszenia. Odtąd Minister podejmował już całkiem swobodną decyzję o przeznaczeniu dóbr związku religijnego. Dotyczyło to jednak tylko sytuacji, w której stowarzyszenie takie rozwiązano odgórnie<sup>166</sup>.

W razie samorozwiązania się związku religijnego (wskutek własnej uchwały, upływu terminu lub osiągnięcia statutowych celów), gdyby statut nie zawierał postanowień co do przeznaczenia majątku zlikwidowanego związku lub sposobu likwidacji majątku, prawo zadecydowania o przeznaczeniu majątku scedowano na ostatnie walne zgromadzenie, które jednak musiało zadecydować o tym na podstawie uchwały. W przeciwnym przypadku decydował o tym

---

<sup>162</sup> Tamże, art. 24, ust. 2.

<sup>163</sup> Tamże, art. 24, ust. 1; art. 16.

<sup>164</sup> Tamże, art. 25.

<sup>165</sup> Tamże, art. 26.

<sup>166</sup> Tamże, art. 27.

Minister, uwzględniając cele takiego stowarzyszenia<sup>167</sup>. Nowela do rozporządzenia z 1952 r., która pochodziła z norm ustalonych dekretem z 21 IX 1950 r., znów wprowadziła zmiany niekorzystne dla związków religijnych rejestrowanych w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach: przy samorozwiązaniu się stowarzyszenia nie brano już pod uwagę unormowań statutowych przy przeznaczaniu majątku – decydowała o tym uchwała ostatniego walnego zgromadzenia, ale uchwała taka podlegała zatwierdzeniu przez Ministra. W przypadku, gdyby uchwały nie przyjęto lub gdyby Minister nie zgodził się na jej zatwierdzenie, mógł on już całkiem swobodnie, nie kierując się żadnymi przesłankami, przeznaczyć majątek związku religijnego według swojego uznania. Nowela ta wprowadziła również inne unormowania: do każdego rozporządzenia władz związku religijnego, które uszczuplałyby jego dobra, konieczna była zgoda samego Ministra<sup>168</sup>. W tym przypadku likwidatorami związku religijnego byli członkowie ostatniego zarządu, chyba że inaczej sprawy te normowały statut lub uchwała ostatniego walnego zgromadzenia. W każdym innym wypadku przy likwidacji związku religijnego likwidatorów wyznaczał Minister. Mógł on także ich odwołać, wyznaczając na ich miejsce, w razie potrzeby, inne osoby<sup>169</sup>.

Czynności podejmowane przez likwidatorów i zawierane przez nich umowy mogły wynikać tylko z potrzeb likwidacji. Przeciwnie działania były zabronione. Obowiązkiem likwidatorów było ponadto przeprowadzenie likwidacji w jak najkrótszym czasie, dbając przy tym, by masa majątkowa likwidowanego związku religijnego możliwie nie uległa uszczupleniu. Zobowiązani byli oni do zakończenia likwidacji w ciągu roku od dnia postanowienia o niej. Gdyby termin ten nie został zachowany, przyczyny opóźnienia musieli oni przedstawić władzy rejestracyjnej, która mogła uznać je za uzasadnione i przedłużyć termin likwidacji lub nie przyjąć argumentacji do wiadomości i odwołać likwidatorów, zastępując ich innymi osobami<sup>170</sup>.

---

<sup>167</sup> Tamże, art. 37.

<sup>168</sup> Dz.U. nr 44 z 1950 r., poz. 401, art. 1, ust. 3.

<sup>169</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 38.

<sup>170</sup> Tamże, art. 39.

## 2. ZWIĄZKI RELIGIJNE JAKO STOWARZYSZENIA ZWYKŁE

Związki religijne założone w tym trybie, w odróżnieniu od założonych jako stowarzyszenia zarejestrowane, nie posiadały osobowości prawnej. Nie mogły więc korzystać z takich uprawnień, jakie miały społeczności wiernych dysponujące osobowością prawną: nie mogły być podmiotami praw i obowiązków, nie mogły występować przed sądami, być właścicielami dóbr itp. Prawodawca nie przyznał im także prawa zakładania oddziałów, korzystania z ofiarności publicznej ani zapomóg udzielanych przez władze oraz instytucje publiczne<sup>171</sup>. Było to z pewnością utrudnienie w działalności takiego związku religijnego. Dotyczyło to jednak takich związków, które składały się z małej liczby wiernych, mogącej swe obrzędy religijne odbywać nawet w mieszkaniach prywatnych. Związki religijne zakładane w tym trybie mogły przekształcić się w stowarzyszenia zarejestrowane<sup>172</sup> i aktualny stan prawny, jako swego rodzaju prowizorium, mógł być stanem przejściowym.

Założyć taki związek mogły zaledwie trzy osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych<sup>173</sup> i aby to uczynić, musiały one odpowiednio zgłoszenie pisemne złożyć pod adresem urzędów wojewódzkich za pośrednictwem terytorialnie właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej stosownie do miejsca przyszłej siedziby związku<sup>174</sup>. Zgłoszenie powinno było zawierać: nazwę związku religijnego, cel i środki działania, siedzibę, dane osobowo-adresowe założycieli, tryb powoływania zarządu, sposób wstępowania i ustępowania wiernych oraz sposób rozwiązania<sup>175</sup>. Jeśli w ciągu czterech tygodni organ przyjmujący zgłoszenie nie zakazał założenia związku religijnego lub gdyby przed upływem tego okresu stwierdził wprost, iż nic nie stoi na przeszkodzie jego utworzenia, związek mógł rozpocząć działalność<sup>176</sup>. Prawodawca enumeratywnie wymienił sytuacje, na które organ przyjmujący zgłoszenie mógł się powołać zakazując założenia związku religijnego jako stowarzyszenia zwykłego. Następowoło to w przypadku, gdy jego założenie nie dało się pogodzić z prawem lub powodowało zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju albo porządku publicznego<sup>177</sup>. Zarząd związku religijnego w ciągu dwóch tygodni (licząc od dnia rozpoczę-

---

<sup>171</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 18.

<sup>172</sup> Tamże, art. 19, ust. 1.

<sup>173</sup> Tamże, art. 2, 12.

<sup>174</sup> Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335, § 2, 3.

<sup>175</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808, art. 12.

<sup>176</sup> Tamże, art. 13, ust. 1.

<sup>177</sup> Tamże, art. 14.

cia działalności) obowiązany był podać do wiadomości władz państwowych swój skład, adresy miejsca zamieszkania wiernych oraz adres lokalu będącego siedzibą związku<sup>178</sup>. Wszelkie zmiany, takie jak: nazwa związku religijnego, jego cel, środki działania, teren działalności, siedziba, miejsca zamieszkania założycieli, zmiana ich imion i nazwisk, tryb powoływania zarządu związku, sposób wstępowania i występowania z niego wiernych oraz sposób jego samorozwiązywania się musiały być podawane w tym samym trybie<sup>179</sup>.

Podobnie jak w przypadku związków religijnych założonych jako stowarzyszenia zarejestrowane również władze związków funkcjonujących jako stowarzyszenia zwykle były zobowiązane do dostarczania organowi nadzorcemu, na każde jego wezwanie, odpisu protokołu posiedzenia lub treści powziętej uchwały w przypadku, gdyby były one spisywane. Organ nadzorczy mógł także przeglądać, w lokalu związku religijnego, jego akta, księgi i dokumenty, a także czynić z nich odpisy, notatki i wyciągi. Organ ten mógł również zwać władze związku do okazywania tych dokumentów w określonym czasie<sup>180</sup>. Zarząd związku religijnego był zobowiązany także do prowadzenia i utrzymywania w stałej aktualności rejestru wiernych (imienny spis członków), ze wskazaniem ich przynależności państwowej oraz do dostarczania władzom, na żądanie, danych z tego rejestru<sup>181</sup>.

Gdyby działalność związku religijnego skierowana była przeciwko obowiązującemu prawu, określone dla stowarzyszeń zakresowi i sposobom działania lub gdyby taki związek religijny w ogóle nie odpowiadał warunkom swego prawnego bytu albo zagrażał bezpieczeństwu, spokojowi czy porządkowi publicznemu, organ nadzorujący jego działalność mógł – stosownie do okoliczności – należycie umotywowaną decyzją udzielić mu upomnienia albo zażądać usunięcia takich uchybień (cofnięcia niedopuszczalnych uchwał) pod sankcją zawieszenia lub wręcz rozwiązania takiego stowarzyszenia (wyznaczano w tym celu odpowiedni termin) albo wprost – zawiesić działalność związku, a w dalszej konsekwencji rozwiązać go. Decyzja zawieszająca działalność związku religijnego miała klauzulę natychmiastowej wykonalności<sup>182</sup>. Gdyby jednak w ciągu dwóch miesięcy od dnia zawieszenia działalności nie rozwiązano związku, z mocy prawa decyzja o zawieszeniu traciła moc<sup>183</sup>. W przypadku samo-

---

<sup>178</sup> Tamże, ust. 2.

<sup>179</sup> Tamże, ust. 3.

<sup>180</sup> Tamże, art. 15, ust. 1.

<sup>181</sup> Tamże, ust. 2.

<sup>182</sup> Tamże, art. 16, ust. 1.

<sup>183</sup> Tamże, ust. 2.

rozwiązania się związku religijnego ostatnie jego władze zobowiązane były zgłosić ten fakt władzom państwowym w ciągu dwóch tygodni, licząc od dnia uchwały o samorozwiązaniu się takiego stowarzyszenia<sup>184</sup>.

### 3. BYT PRAWNY ZAKONÓW I KONGREGACJI DUCHOWNYCH

Wydany 5 VIII 1949 r. dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach zdelegalizował byt prawny zakonów i kongregacji duchownych, podciągając je pod unormowania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1932 r., odpowiednio zmodyfikowane<sup>185</sup>. Należało je więc rejestrować<sup>186</sup>. Taki sam tryb postępowania stosowano, by powołać do życia nowe tego typu organizmy religijne<sup>187</sup>.

Co prawda ogólna zasada prawa o stowarzyszeniach zabraniała zakładania i tworzenia stowarzyszeń, w których obowiązywałaby zasada bezwzględnego posłuszeństwa władzom statutowym, jednakże wyłączono jej stosowanie odnośnie do zakonów i kongregacji duchownych, w takim wszak zakresie, w jakim dotyczyło to wykonywania kultu religijnego<sup>188</sup>.

Zakony, od których wymagano rejestracji, oraz te, które od 1949 r. powołano do życia, rejestrowano jako stowarzyszenia zarejestrowane i obowiązywał je podobny tryb postępowania, jaki stosowano w przypadku stowarzyszeń zarejestrowanych, z tą wszakże różnicą, że do podania o zarejestrowanie składanego za pośrednictwem terenowo właściwej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej na ręce Ministra Administracji Publicznej należało dołączyć: cztery egzemplarze konstytucji (statutu) zakonu lub kongregacji duchownej; wykaz członków kierownictwa prowincji, zakonu lub kongregacji duchownej z podaniem funkcji, jaką poszczególni członkowie sprawują; spis domów (oddzia-

---

<sup>184</sup> Tamże, art. 13, ust. 4.

<sup>185</sup> Pierwotny tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1932 r. (Dz.U. nr 94, poz. 808, art. 9, lit. a) wyłączał spod unormowań prawa o stowarzyszeniach zakony i kongregacje duchowne prawnie uznanych Kościołów i związków religijnych. Dekret z 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz.U. nr 45 z 1949 r., poz. 335, art. 1, ust. 3) zmienił treść tego unormowania, wprowadzając na to miejsce zapis o niepodleganiu przepisom prawa o stowarzyszeniach związków religijnych prawnie przez państwo uznanych, stąd też automatycznie obowiązywanie rozporządzenia z 1932 r. rozciągnęło się także na uregulowanie statusu prawnego zakonów i kongregacji duchownych, nawet jeśli organizacyjnie wchodziły one w skład prawnie przez państwo uznanych związków religijnych.

<sup>186</sup> Dz.U. nr 47 z 1949 r., poz. 358, § 5.

<sup>187</sup> Tamże, § 7.

<sup>188</sup> Dz.U. nr 47 z 1949 r., poz. 335, art. 1, ust. 1.

łów) wraz z imiennym spisem członków kierownictwa domów; wykaz instytucji, zakładów wychowawczych, leczniczych, gospodarczych itp. prowadzonych przez zakon lub kongregację duchowną; wykaz nieruchomości stanowiących własność zakonu, a także ogólną liczbę członków zakonu lub kongregacji duchownej z podziałem na poszczególne kategorie<sup>189</sup>.

W stosunku do tych jednostek władze miały takie same kompetencje, jakie dotyczyły nadzoru finansowo-księgowego nad działalnością stowarzyszeń zarejestrowanych<sup>190</sup>. Obejmowało to prawo wglądu w dokumentację prowadzoną przez te jednostki (księgi, decyzje itp.)<sup>191</sup> oraz prawo ogólnego nadzoru nad działalnością i funkcjonowaniem zakonów: w tym prawo do odebrania im uprawnienia do korzystania z ofiarności publicznej<sup>192</sup> (co w praktyce mogło oznaczać tylko upadłość zakonu), możliwość obecności delegata władz w zasadzie na każdym posiedzeniu<sup>193</sup> czy wprost możliwość posunięcia się do zastosowania moralnego szantażu w postaci stosowania upomnień, sprzeciwów, gróźb zawieszenia działalności oraz rozwiązania zakonu<sup>194</sup>. Władzom przysługiwało wręcz prawo do rozwiązania zakonu w przypadkach przewidzianych przez prawodawcę<sup>195</sup>. O przeznaczeniu majątku ewentualnie rozwiązanego zakonu, ze względu na dosyć szerokie kompetencje w tym zakresie, decydował Minister<sup>196</sup>.

---

<sup>189</sup> Tamże, poz. 358, § 5. 6.

<sup>190</sup> Dz.U. nr 44 z 1950 r., poz. 401, art. 1, ust. 4.

<sup>191</sup> Dz.U. nr 94 z 1932 r., poz. 808 z późn. zm., art. 43, lit. a.

<sup>192</sup> Tamże, lit. c.

<sup>193</sup> Tamże, lit. b.

<sup>194</sup> Tamże, art. 16.

<sup>195</sup> Tamże.

<sup>196</sup> Tamże, art. 27, 37. Autor uzyskał ustną informację w Episkopacie Polski, iż na skutek zaleceń ze strony ówczesnego prymasa Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego, który zwrócił się do zakonów i stowarzyszeń „przykościelnych” o podjęcie działań mających na celu ich zarejestrowanie w trybie przepisów prawa o stowarzyszeniach, wszystkie zakony męskie i większość żeńskich złożyły wnioski o rejestrację. Władze zarejestrowały te zakony. Jednakże władze dwóch lub trzech zakonów żeńskich nie zwróciły się o rejestrację, w efekcie czego formalnie uległy one kasacji. Przez wzgląd na poufność spraw autorowi nie udało się ustalić, które to były zakony, ani dalszych ich losów (mianowicie faktu, czy zakony owe zlikwidowały swoją działalność w ogóle czy też funkcjonowały niejawnie). Niemożliwe stało się także podanie archiwalnych źródeł na poparcie powyższych stwierdzeń. Pomimo wniosków o zarejestrowanie, jakie złożyły stowarzyszenia przykościelne, władze odmówiły ich rejestracji, co z mocy prawa zdecydowało o ich rozwiązaniu. Niektóre z nich „wegetowały” później jako duszpasterstwa przyparafialne.

\*

Problematyka stanowiąca przedmiot niniejszego artykułu dotyczyła tylko jednego z aspektów stosunku państwa do związków religijnych, jakie miały miejsce w Polsce w latach 1944-1989. Przy interpretacji ówczesnych norm trudno zapomnieć o tym, iż okres ten charakteryzował się szczególną polityką władz zdominowanych przez przedstawicieli światopoglądu marksistowskiego, reprezentujących wrogość wobec religii. Władze, traktując religię jako zjawisko przejściowe, usiłowały promować laickość państwa rozumianą jako jego ateizację. Stąd też nie mogło to pozostać bez wpływu na politykę władz w stosunku do związków religijnych. Wspólnoty te były w tym czasie ograniczane w swoich prawach. Pomimo deklaracji władz o neutralnym światopoglądowo charakterze państwa, zwłaszcza w początkowym okresie, kiedy kształtowała się tzw. władza ludowa, relacje te wyrażały się w sposób niezmiernie ostry. Z czasem jednak walka owa przybrała zwoalowane formy.

Uznanie związków religijnych przez państwo jest jednym z najważniejszych elementów istotnych dla ich funkcjonowania i stanowić może swoiście pojęty barometr pozwalający ustalić, jaką wolnością w państwie cieszą się związki religijne. Wydanie w 1946 r. przez Ministra Administracji Publicznej reskryptów uznających trzy spośród funkcjonujących w Polsce Kościołów nie miało podstaw prawnych. Nie znaczy to, iż usiłuje się w tym miejscu odebrać tym wspólnotom prawo do istnienia, ale świadczy o manipulacji przez władze przepisami prawnymi. Dekret z 5 VIII 1949 r., podciągając pod przepisy rozporządzenia z 27 X 1932 r. uznawanie nowych związków wyznaniowych, a także rejestrację zakonów i kongregacji duchownych, wydany został z naruszeniem Konstytucji marcowej, żądającej w art. 115-116 określenia sytuacji prawnej związku wyznaniowego w trybie ustawowym po porozumieniu się z jego prawną reprezentacją. To dowodzi, iż Konstytucja wymagała określenia stosunku państwa do konkretnego Kościoła każdorazowo w drodze ustawy, dekret zaś utwierdził praktykę uznawania związków religijnych poprzez decyzje administracyjne. Praktyki takie nie mogą zostać uznane za zgodne z Konstytucją. Skupienie tak dużych kompetencji w rękach urzędnika reprezentującego określoną opcję światopoglądową daje pole do znacznych nadużyć w dziedzinie realizacji wolności religijnej.



---

PRINZIPIEN DER ANERKENNUNG VON RELIGIÖSEN VERBÄNDEN  
IN DER POLNISCHEN RECHTSWISSENSCHAFT IN DEN JAHREN 1944-1989

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Anerkennung von religiösen Verbänden ist ein Aspekt von Verhältnissen zwischen einem Staat und den religiösen Verbänden. Staatliche Regierungen in den Jahren 1944-1989 promovierten Entkirchlichung des Staates, was Einfluß auf die Politik im Verhältnis zu den religiösen Verbänden hatte. Diese Religionsgemeinschaften waren in der damaligen Zeit in eigenen Rechten deutlich begrenzt.

Die Art und Weise, sowie Form der Anerkennung der religiösen Verbände von dem Staat kann über Realisierung von Rechten entscheiden, die aus der religiösen Freiheit resultieren. Das Problem von dem Verstoßen gegen verfassungsmäßige Eintragungen von den Staatsregierungen betraf vor allem die katholische Kirche. Nach dem Abbrechen des Konkordats 1925 sollte man die Anerkennung der katholischen Kirche in den fragmentarischen Ausführungen suchen, die in dem ganzen rechtlichen System zu finden sind. Die Anerkennung von drei religiösen Verbänden im Jahre 1946 auf der Grundlage einer administrativen Entscheidung war auch ein Verstoßen gegen verfassungsmäßige Ordnung, dasselbe betrifft die Anordnung aus dem Jahre 1949, die die religiösen Verbände für Vereinigungen hielt.

Der Autor stellt Formen der Anerkennung der religiösen Verbände in den Jahren 1944-1989 vor. Sie wurden im Aspekt der damals stark funktionierenden Tendenzen zur Atheisierung des Staates besprochen. Das ist noch ein Grund dafür, einen kommunistischen Staat als einen Konfessionsstaat zu anerkennen.

*Übersetzt von Jakob Perdeus*